



# Zeszyty Klementyńskie

Elżbieta Georg, Andrzej Georg

## Boże Narodzenie w sztuce dewocyjnej i użytkowej

część I

Zeszyt 8/2021

Ustroń 2021



Ofiarom pandemii COVID-19  
naszą pracę poświęcamy

Autorzy

2021.12.19

Na świecie

H - 274,4 mln

+ - 5,3 mln

\* - 246,2 mln

W Polsce

H - 3.942 864

+ - 91.415

\* - 3.412 313

H - liczba zachorowań

+ - ofiary śmiertelne

\* - liczba osób, które wyzdrowiały

*„Zatem obchodzenie Bożego Narodzenia to przyjęcie na ziemi niespodzianek Nieba. Nie można żyć »przyziemnie«, kiedy Niebo przyniosło na świat swoje nowości. Boże Narodzenie rozpoczyna nową erę, w której życia się nie programuje, ale się daje, gdzie już nie żyje się dla siebie, według własnych upodobań, ale dla Boga, i z Bogiem, ponieważ od Bożego Narodzenia Bóg jest Bogiem - z - nami -. Przeżywać Boże Narodzenie to dać się wstrząsnąć Jego zaskakującą nowością. Narodziny Jezusa nie zapewniają uspokajającego ciepła, w komiku, ale boski dreszcz, który wstrząsa historią. Boże Narodzenie to zwycięstwo pokory nad arogancją, prostoty nad obfitością, milczeniem nad zgiełkiem, modlitwy nad »moim czasem«, Boga, nad moim »ja«”.*

Papież Franciszek,  
audiencja ogólna,  
15 grudnia 2021 r. w Watykanie

**Zeszyty Klementyńskie**

**Elżbieta Georg, Andrzej Georg**

**Boże Narodzenie  
w sztuce dewocyjnej  
i użytkowej**

**część 1**

**Zeszyt 8/2021**

**Ustroń 2021**

© Copyright by Elżbieta Georg, Andrzej Georg  
Ustroń 2021

Opracowanie:  
Elżbieta Georg, Andrzej Georg

Fotografie  
Andrzej Georg



## WPROWADZENIE

Pierwszy numer (nr 1) Zeszytów Klementyńskich poświęcony Bożemu Narodzeniu w sztuce plastycznej religijnej i sakralnej zakończyliśmy przestrożą i zarazem apelem, aby nie patrzeć na te najpiękniejsze święta chrześcijańskie oczami „pogan”.

Pisaliśmy wówczas: „A jak wygląda współczesne przedstawienie narodzin Jezusa Chrystusa? Zaczyna się od przygotowań do świąt Bożego Narodzenia, które we współczesnych „świętyniach”, czyli galeriach handlowych i rozpoczyna się początkiem listopada”. Dodajmy, że właściwie to od wielkich obniżek cen „black friday”, zaczynają się przygotowania pogan do świąt Bożego Narodzenia. W tym roku od black friday bardzo nieudanego z powodu pandemii, kryzysu gospodarczego i dużej inflacji. Zniżki nie były tak duże jak zwykle. Frekwencja w sklepach mała.

Na początku, we wprowadzeniu do naszej pracy o Bożym Narodzeniu w sztuce dewocyjnej i użytkowej **ponownie** zastanawiamy się nad słowami Izaiasza o wole i osie i symbolicznie bożonarodzeniowej w której wół symbolizuje żydów, zaś osioł pogan.



Skrytorium  
północnofrancuskie  
z *Historii biblijnej*,  
Guiarra Desmoulins,  
ok. 1305 roku.  
Bodleian Library,  
Oxford.

„Wół rozpoznaje swego pana i osioł żłób, swego właściciela; Izrael na niczym się nie zna, lud mój niczego nie rozumie” (Iz 1,3).

Wół i osioł na każdym z niezliczonych przedstawień Bożego Narodzenia, w każdej bożonarodzeniowej szopce zawdzięczają swoją obecność prorocत्वu Izajasza i jego interpretacjom w Nowym Testamencie. Wół jako zwierzę ofiarne zapowiada przeszłą mękę Chrystusa – Sługi Pańskiego, osła dosiędzie zmierzający do Jerozolimy Król Pokoju. Wół jest też symbolem narodu wybranego, osioł zaś ludów pogańskich. Mówiąc o pokoju mesjańskim, Izajasz woła: „Szczęśliwi! Wy *siac* będziecie nad każdą wodą puszczając wolno woły i osły” (Iz 32, 20)

We wczesnych kompozycjach nie ma św. Józefa Oblubieńca, a często też Maryi; obecni w stajence wół i osioł w tradycji kościelnej są interpretowani jako przedstawiciele żydów i pogan (wół związany jest z prawem, a osioł z jego ciężarem, leżący między nimi Jezus Chrystus, uwalnia od niesionego ciężaru).



Pinturicchio i pomocnicy, *Boże Narodzenie*, fragment, technika al fresco, 1492-1494, Apartament Borgia, Sala dei Misteri della Fede, we Florencji.



Czy współczesne nam spojrzenie na święta Bożego Narodzenia, w szczególności przedstawienia narodzin Chrystusa, w sztuce użytkowej i dewocyjnej, a zwłaszcza w przestrzeni publicznej, nie jest bardziej spojrzeniem osła, symbolizującego pogan, należałoby w tym miejscu uściślić **neopogan**, niż chrześcijan znających symbolikę naszej religii.

Beato Angelico, *Adoracja Dzieciątka lub Narodzenia*, ok. 1440-1441 r. al fresco, 193 x 164,5 cm, Klasztor San Marco we Florencji

Dziś jak ten osioł ze stajenki ze średniowiecznego fresku Pinturicchia, nie zauważamy narodzin Dzieciątkła, a szukamy żłobu swego właściciela, czyli ogarniającej nas powszechnej konsumpcji. Liczą się podarki pod choinką, to co na stole. A w stajence wół i osioł, to tylko ozdoba.

Najpierw przytoczymy tu dwie nauki papieża Franciszka o Bożym Narodzeniu  
**Papież Franciszek: „Boże narodzenie to święto współczucia, czułości”**

Papież Franciszek na kilka dni przed rozpoczęciem adwentu powiedział, że „w tym roku również światła Bożego Narodzenia będą stłumione przez konsekwencje pandemii”. - Nie można jednak tracić nadziei - dodał papież.

Podczas spotkania z organizatorami i uczestnikami włoskiego konkursu piosenek inspirowanych przez Boże narodzenie i jego wartości papież ocenił, że nie można powiedzieć, że święto narodzenia Chrystusa „nie współgra” z czasem próby, jaki wszyscy przeżywają.

Boże narodzenie to „święto współczucia, czułości”, „jego piękno jest pokorne i pełne ludzkiego ciepła”, objawia się „w małych gestach konkretnej miłości” - zauważył papież.

Piękno to, dodał „nie jest alienujące, nie jest powierzchowne:.. Przeciwnie, „powiększa serce, otwiera na bezinteresowność, na dar z siebie” - zaznaczył papież Franciszek. Przytoczył słowa św. Pawła VI : „Świat, w którym żyjemy, potrzebuje piękna, by nie popaść w rozpacz”.

- Jakiego piękna? Nie tego fałszywego, opartego na pozorach i doczesnym bogactwie, które jest puste i generuje pustkę - wyjaśnił. To piękno Boga -wskazał papież.

Mówił też o potrzebie szerokiego paktu na rzecz edukacji, by wychować, „osoby dojrzałe, zdolne do przewyższania podziałów i sporów oraz do odtworzenia tkanki relacji na rzecz bardziej braterskiego społeczeństwa.

Źródło:PAP/tk, na stronie internetowej: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)



Papież Franciszek. *Boże narodzenie to święto współczucia, przed rozpoczęciem Adwentu.*



## Nie zeświecczajmy Świąt Bożego Narodzenia

Do nie zeświecczania Bożego narodzenia i nie zmarnowania okazji, jaki niosą ze sobą te święta wezwał Papież Franciszek wiernych w czasie audiencji ogólnej. Poświęcił ją tematowi nadchodzących uroczystości bożonarodzeniowych, pytając jakich świąt chciałby dla nas Bóg?

Zdaniem papieża Franciszka odpowiedź na to pytanie daje pierwsze Boże Narodzenie, które było pełne niespodzianek. Maryja zostaje zaskoczona i dowiaduje się, że będąc dziewicą stanie się matką. Józef, choć nie splotził syna, staje się jego ojcem. A potem we śnie Bóg podpowiada mu, co ma robić. I wreszcie sam Bóg – największa niespodzianka – staje się niemowlęciem, „niezdolnym do mówienia”. „Boże Narodzenie – stwierdził Papież – oznacza świętowanie nowości Boga, albo lepiej świętowanie Boga w Jego nowości, która obala naszą logikę i nasze oczekiwania”.

### Boże Narodzenie Narodzenie to przyjęcie niespodzianek Boga.

*„Zatem obchodzenie Bożego Narodzenia to przyjęcie na ziemi niespodzianek Nieba. Nie można żyć »przyziemnie«, kiedy Niebo przyniosło na świat swoje nowości. Boże Narodzenie rozpoczyna nową erę, w której życia się nie programuje, ale się daje, gdzie już nie żyje się dla siebie, według własnych upodobań, ale dla Boga, i z Bogiem, ponieważ od Bożego Narodzenia Bóg jest Bogiem - z - nami -. Przeżywać Boże Narodzenie to dać się wstrząsnąć Jego zaskakującą nowością. Narodziny Jezusa nie zapewniają uspokajającego ciepła, w komiku, ale boski dreszcz, który wstrząsa historią Boże Narodzenie to zwycięstwo pokory nad arogancją, prostoty nad obfitością, milczeniem nad zgiełkiem, modlitwy nad »moim czasem«, Boga, nad moim »ja«”.*



Papież Franciszek, audiencja ogólna, 15 grudnia 2021 r. w Watykanie

### Łyżka dziegciu w beczce miodu

Nim przystąpimy do naszej prezentacji, niestety, najpierw „łyżka dziegciu”, w beczce miodu, którą musimy tu przełknąć, nim oddamy się lekturze o Bożym Narodzeniu w sztuce dewocyjnej i użytkowej.



Ostatnie dni przyniosły nam takie oto informacje:

Nie „Boże Narodzenie” a „okres świąteczny”.  
Komisarz UE dała wytyczne  
TVP INFO MD, KF 30.11.2021, 14:59 / aktualizacja 15:43.

Wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej Helena Dalli opracowała zalecenia dotyczące „komunikacji inkluzywnej”, w których zachęcała między innymi pracowników Komisji do unikania wszelkich religijnych odniesień do Świąt Bożego Narodzenia. Po tym, jak o sprawie poinformował, wzbudzając falę kontrowersji, jeden z włoskich dzienników, wytyczne zostały wycofane.

O całej sprawie jako pierwszy poinformował w niedzielę włoski prawicowy dziennik „Il Gionale”. Autentyczność doniesień potwierdziła natomiast we wtorek zarówno sama Helena Dalli, jak i rzecznik Komisji Europejskiej Eric Mamer.

Z cytowanego przez włoski tabloid dokumentu Komisji Europejskiej wynika, że wytyczne powstały w celu „odzwierciedlenia różnorodności” i zwalczania „głęboko zakorzenionych stereotypów w zachowaniach indywidualnych i zbiorowych”.

Zgodnie z zamysłem Dalli miałyby to zostać osiągnięte poprzez stosowanie konkretnych zaleceń, które zostały wyszczególnione w załączonej tabelce.

Wśród wyrażen uznanych przez wiceszefową KE za „nieinkluzywne” jest na przykład zdanie: „Boże Narodzenie może być stresujące”. Zamiast niego należy mówić: „Okres świąteczny może być stresujący”.

Niemile widziane. Przez pochodzącą z Malty polityk, są też angielskie zwroty „Miss” (oznaczające kobietę niezamężną) czy „Mrs” (oznaczający mężatkę) oraz francuski „Mesdames et Messieurs” (Panie i Panowie. Chyba że adresaci wyraziliby zgodę na ich użycie.

„Il Gionale” informuje również, że wiceszefowa KE zaleciła systematyczne zastępowanie – tam, gdzie to możliwe – imion o rodowodzie chrześcijańskim bardziej kosmopolitycznymi odpowiednikami, by zamiast „Marie (Maria) i Jean (Jan są parą międzynarodową)” używać „Malika i Jules (Juliusz) są parą międzynarodową”.

Publikacja informacji o wytycznych wywołała falę szyderstw we włoskich mediach społecznościowych ze strony tamtejszych polityków.

„Marie, matka. Jean, ojciec. „Niech żyje Boże Narodzenie, W Europie się nikt nie obrazi.” - ironizował Matteo Salvini, szef prawicowej Ligi i były wicepremier, dodając, że działania Komisji Europejskiej to „szaleństwo”.

Z kolei Giorgia Meloni, stojąca na czele ugrupowania Fratelli d'Italia (Bracia Włosi) oceniła że, „w imię ślepej ideologii kultura narodów (europejskich) jest tłumiona. Nasza historia i nasza tożsamość nie są do wymazania, lecz mają być szanowane”.

We wtorek Helena Dalli wydała oświadczenie, informując o wycofaniu wytycznych. Dodała jednak że już pracuje nad ich nową wersją.

Papież Franciszek w drodze powrotnej z Aten do Rzymu, 6 grudnia 2021 roku (Alessandro di Meo (ANSA/Epa/PAP)

Poniedziałek 19.58 [www.vaticannews.va.mk](http://www.vaticannews.va.mk)

„W historii wiele dyktatur usiłowało zrobić to samo. Pomyślmy o Napoleonie, dyktaturze nazistowskiej, komunistycznej. Jest to pewna moda, laicyzm rozpuszczony w wodzie destylowanej. Ale to się nie sprawdziło” – mówił papież Franciszek do dziennikarzy, pytany o zalecenia ogłoszone w instytucjach UE, aby unikać mówienia np. o Bożym Narodzeniu. Franciszek, papież, 6 grudnia 2021 roku

Papież Franciszek rozmawiał z dziennikarzami na pokładzie samolotu, którym wraca do Rzymu z pielgrzymki na Cypr o do Grecji. Pierwsze pytanie dotyczyło dokumentu Komisji Europejskiej, który zalecał unikania odniesień do Bożego narodzenia.

- To anachronizm – powiedział papież Franciszek. - Laicyzm rozpuszczony w wodzie destylowanej – dodał, wspominając o tych dyktaturach totalitarnych, jak nazizm i komunizm, które zwalczały religię. - Skłania mnie to do refleksji nad Unią Europejską, która jak sądzę, jest konieczna. Ale Unia musi powrócić do ideałów i ojców założycieli. Były to ideały jedności, wielkości. Unia musi uważać, by nie otwierać się na kolonizacje ideologiczne. Bo może to doprowadzić to podziałów między krajami i upadku Unii europejskiej – przestrzegł papież.

-Unia Europejska musi respektować każdy kraj, jego wewnętrzną strukturę. (Musi respektować) różnorodność krajów, a nie je ujednolicać – wyjaśnił papież.

- Myślę, że tego nie zrobią, nie taka jest ich intencja. Ale trzeba uważać, bo niestety wychodzą programy takie jak ten, i nie wiedzą co z tym zrobić – ocenił papież Franciszek próbę wykluczenia z języka Unii europejskiej elementów kultury i tradycji chrześcijańskiej



Papież Franciszek: „To może doprowadzić do podziału między krajami i upadku Unii europejskiej”, na konferencji prasowej w czasie lotu powrotnego z Cypru i Grecji do Rzymu, 6 grudnia 2021 r.

W tym miejscu przypomnijmy, co nie dawno Papież powiedział o Unii Europejskiej: Dziennikarze Vatican News zatytułowali wypowiedź Papieża, tak: Niektórzy chcą wykorzystać Unię do ideologicznej kolonizacji.

„Europa musi powrócić do marzeń wielkich ojców założycieli. Unia Europejska nie jest zgromadzeniem mającym na celu załatwianie spraw, za Unią Europejską stoi duch, o którym marzyli Schumann, Adenauer, De Gasperi. Do tego trzeba powrócić. Bo istnieje niebezpieczeństwo, że będzie to tylko, urząd zarządzania, a to nie jest dobre. Musi sięgać do mistyki,

szukać korzeni Europy i z nich wzrastać. Wszystkie kraje muszą to rozwijać. To prawda, że niektóre interesy, być może nieeuropejskie, próbują wykorzystać Unię Europejską do ideologicznej kolonizacji, a tak być nie powinno. Unia Europejska musi być niezależna i w tej mierze każdy z krajów, inspirując się marzeniami wielkich założycieli”.



Papież Franciszek, podczas konferencji prasowej z dziennikarzami na pokładzie samolotu w czasie lotu powrotnego z podróży na Węgry, dnia 15 września 2021 roku.

W 2020 roku też mieliśmy walkę z Bożym Narodzeniem. Dlatego pragniemy przytoczyć to *in extenso* artykuł Tomasz Łysiaka na ten temat, znamienne zatytułowany: *Prawniki Heroda walczą z Bożym Narodzeniem*. Chcą odebrać nam ten szczególny czas. TRADYCJA, (RUGOWANIE ŚWIĄT, LAICYZACJA). Zamieszczony w Gazecie Polskiej 22 grudnia 2020 r.

### **Prawniki Heroda**

Prawniki Heroda walczą z Bożym Narodzeniem. Chcą odebrać nam ten szczególny czas. Rugowanie symboli chrześcijańskich, uderzanie w bożonarodzeniowe tradycje, laicyzowanie świąt Narodzenia Pańskiego – ten proces trwa od wielu lat w krajach z kręgu kultury łacińsko - chrześcijańskiej. W ostatnim czasie jednak stał się jeszcze bardziej agresywny. W Polsce – do ataków na Kościół Katolicki jako taki – doszedł jeszcze atak wymierzony w to, co się tradycyjnie wiąże z Bożym Narodzeniem: kolędy, pasterkę, odwiedzanie przez księży wiernych w parafiach czy nawet w świąteczne kartki i plakaty.

Cały świat ze zdumieniem przygląda się szopce, która jak co roku została ustawiona na placu św. Piotra w Watykanie – figury pochodzą z Abruzji, zostały wykonane w latach 1965-1975 w szkole artystycznej w Castelli: to ceramiczne rzeźby o dziwnych proporcjach i charakterystycznych kształtach. Zapewne gdyby były częścią wystawy w muzeum sztuki nowoczesnej, wywoływałyby słuszne zainteresowanie zwiedzających, jednak postawione na placu, na którym ogniskują się miliony spojrzeń katolików z całego świata, stały się przedmiotem dyskusji i wielu nieprzychylnych reakcji.

Zwykli ludzie reagowali z niedowierzaniem, szopkę skrytykowali też niektórzy znawcy zajmujący się na co dzień sztuką. Jak wyjaśniały watykańskie media – zdecydowano się na dzieło z Castelli, aby wesprzeć duchowo region dotknięty nieszczęściem trzęsień ziemi. Jednak w dobie, w której toczy się wojna między światem konserwatywnym a falą ogarniającego glob szaleństwa postępowej negacji wszystkiego, co tradycyjne, katolickie, związane z Kościołem -szopka w tej formie zaczęła być postrzegana jako jeden z kolejnych symboli słabości, odchodzenia przez sam Kościół od korzeni i tradycji.

Vitorio Sgarbi, jeden z najstypniejszych krytyków sztuki we Włoszech, wypowiedział się o niej w sposób zdecydowany: „Nie oglądajcie tego. Nie patrzcie na figury Maryi i Józefa. Nie patrzcie na pasterzy. Nie patrzcie nawet na osiołka, na woła, na owieczkę. To wszystko to jakaś karykatura, to jest upokarzanie chrześcijan”. Dla wielu osób, a przede wszystkim dla dzieci, było niezrozumiałe to, iż w szopce znajdują się m.in. astronauta i diabeł, zaś Jezus i Święta Rodzina to dziwne, cylindryczne i trochę przerażające bryły (choć są również tacy, którzy bronią artystycznej „odwagi” w wystawieniu tego dzieła sprzed pół wieku).

Zapewne gdyby były częścią wystawy w muzeum sztuki nowoczesnej, wywoływałyby słuszne zainteresowanie zwiedzających, jednak postawione na placu, na którym ogniskują się miliony spojrzeń katolików z całego świata, stały się przedmiotem dyskusji i wielu nieprzychylnych reakcji.

Cóż wielkiego się stanie?



*Szopka z Castelli, w Watykanie 2020 roku, aby wesprzeć duchowo region dotknięty nieszczęściem trzęsień ziemi. Zapewne gdyby były częścią wystawy w muzeum sztuki nowoczesnej, wywoływałyby słuszne zainteresowanie zwiedzających, jednak postawione na placu, na którym ogniskują się miliony spojrzeń katolików z całego świata, stały się przedmiotem dyskusji i wielu nieprzychylnych reakcji.*



Szopka to zobrazowanie ważnych Prawd, o których opowiada Ewangelia, i w sferze symbolicznej, tradycyjnej, współgra z przekazem niesionym podczas celebrowania Bożego Narodzenia w kościołach. Także w tej materii – jak zauważa wielu publicystów prawicowych w prasie zachodnie – uderzono w tym roku w Boże Narodzenie, wykorzystując do tego... pandemię. Oto we włoskiej prasie ukazały się wręcz, tytuły pytające: „Czy zabronią nam Boże Narodzenie?”. Zrozumiałe jest, iż w czasie walki z COVID-19 trzeba podejmować różne trudne decyzje, zrozumiałe jest także, iż należy ograniczać liczbę osób w kościołach czy dbać o bezpieczeństwo wiernych. Jednak w Europie w wielu państwach na Wigilię i Boże Narodzenie chciano początkowo w ogóle zakazać odprawiania mszy świętych, wreszcie zgodzono się na nie, lecz z różnymi ograniczeniami. We Włoszech pasterkę przesunięto na wcześniejsze godziny, gdyż będzie obowiązywać godzina policyjna. Minister spraw regionalnych Francesco Boccia stwierdził; „Cóż wielkiego się stanie? Jezus urodzi się kilka godzin wcześniej”. Oburzenie Włochów nie wynikało jedynie z samej decyzji, lecz ze sposobu podejścia i użytych słów dotyczących Bożego Narodzenia.

Gdy do tego dochodzą zakazy spotkań rodzinnych, a także „instrukcje”, jak teraz należy się zachowywać w trakcie Wigilii (lewicowa „La Repubblica” opublikowała rysunkowy poradnik na ten temat), to w całości zaczyna to współgrać z wielką ofensywą wymierzoną w wiarę i Kościół. Zupełnie tak, jakby walka z pandemią (słuszną przecież co do podstawowych założeń) stała się doskonałym narzędziem do tego, by odsunąć wiernych od Kościoła, od tradycji, od tego, co zawsze związane jest ze świętami.

### Rzeź niewińców

Herod Wielki, król Judei opisany w Ewangelii, przerażony nadejściem Króla Żydowskiego, który mógłby zagrozić jego pozycji, wpadł w morderczy szał i kazał zabić wszystkich malutkich chłopców. I chociaż „rzeź niewińców” nie została opisana przez inne poza Ewangeliami źródła historyczne, to stanowi istotny dla naszego spojrzenia punkt w opowieści o Bożym Narodzeniu: jest to bowiem historia nie tylko o świetle Gwiazdy Betlemskiej, nie tylko o idącej wraz z narodzeniem Mesjasza nadziei, lecz także o wywołanej tym wydarzeniem nienawiści, która doprowadza do mordowania dzieci. Heroda zresztą – właśnie z tego względu – ukazywano ludowych jasełkach jako maskarę.

Doczekał się Herod swoich potomków, i to w różnych pokoleniach: to byli ci, którzy walcząc z wiarą i Kościołem, Boże Narodzenie obierali sobie jako szczególny cel walki. Gdy nie mogli całkiem Kościół zniszczyć i wypalić do cna (jak to próbowano zrobić w okresie rewolucji francuskiej), to przynajmniej usiłowali tradycję świąt zeświecczyć, zlaicyzować czy odciągnąć od Bożego Narodzenia, ukazując inne możliwości „miłego spędzenia czasu”.

### Noworoczne choinki

Do Rosji w wieku XIX (podobnie jak do Polski) dotarł obyczaj związany z ustawianiem choinki czy Świętym Mikołajem wręczającym prezenty – to wówczas zresztą pojawił się „rodzimy” dla Rosji Dziadek Mróz.

Ale gdy nastali bolszewicy Herodowie – Lenin, a potem Stalin – wszystko co tradycyjne i piękne zostało w Rosji zepchnięte na dalszy tor. Królował „związek bezbożników” – i chociaż obchodzenia świąt oficjalnie nie zakazano, to robiono wszystko, by ludzie wówczas nie świętowali. Używano do tego wszelkich możliwych sposobów

- obdarowując dzieci na Nowy Rok, czasem nawet dość spektakularnie: w latach 30. z podarkami noworocznymi skakali spadochroniarze. Stalin nakazał zresztą świętowanie nadejścia Nowego Roku -działo się to więc we wszystkich republikach i ... we wszystkich gułagach, bo także tam działała stalinowska propaganda.

Kierunek wyznaczony przez Stalina funkcjonował i w Polsce - tu sięgano po podobne metody, czyli oficjalnie niczego nie zakazano, lecz usiłowano zrobić wszystko, aby świętom Bożego Narodzenia odebrać rangę i charakter. Najlepszym chyba tego przykładem były „choinki noworoczne”, organizowane w zakładach pracy przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Miały świecki charakter i z założenia - jak to opisywano w TPD - powinny „budzić w dzieciach rosnącą dumę i entuzjizm dla osiągnięć Polski Ludowej, szacunek dla pracy budowniczych socjalizmu i chęć uczestniczenia w wielkim dziele przebudowy naszego ustroju”.

### „Szczęśliwego okresu świątecznego”

Mamy 2020 rok. A całkiem jakby w niektórych środowiskach odżył duch Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i stalinowskich wskazówek; by święta Bożego Narodzenia obedrzeć z religijnego wymiaru. Prezydent warszawy Rafał Trzaskowski i stołeczny Ratusz wypuścili na Boże Narodzenie kartki, które mogłyby graficznie śmiało konkurować z projektami sowieckimi czy peerelowskimi: Oto na jednej jest rodzina z psem i „nutki”, a na innej pałac postawiony kiedyś w Warszawie przez Józefa Stalina i noszący wiele lat jego imię, są też półksiężyc i choinki. Z drugiej strony wpisuje się to w trend światowy, w którym symbole chrześcijańskie ruguje się z przestrzeni publicznej. To już nie tylko kwestia zastępowania życzeń „Happy Christmas”, czyli „Szczęśliwych Świąt Bożego Narodzenia”, sformułowaniami typu: „Happy Holidays” („Szczęśliwych Świąt”) czy wręcz pisanie bzdur w stylu „szczęśliwego okresu świątecznego”, lecz wręcz cenzurowania treści chrześcijańskich. Ostatnio we Francji radio wstrzymało emisję spotu reklamującego akcję dobroczynną zbierania pieniędzy dla prześladowanych na świecie chrześcijan, gdyż - jak uzasadniano - słowo „chrześcijanie” może... urażać słuchaczy.

A w Polsce? Oto w jakiejś internetowej dyskusji rozmawiają Krzysztof Śmiszek (partner Roberta Biedronia) i Joanna Senyszyn - tematem jest Boże Narodzenie. Śmiszek stwierdza, że może nawet jest coś dobrego z tych świąt - ludzie mają dni wolne i mogą odpocząć. Na to Senyszyn odpowiada, że może tak, ale przecież lepiej by było wolne dać sobie w lecie, gdy ciepło...

Z kolei Strajk Kobiet sięga po kolędy i pisze do nich swoje teksty z zachętą do śpiewania ich na melodie pastorałek - by radosnych, tradycyjnych pieśni o Bożym Narodzeniu użyć do ataku na to wszystko, co ze świętami się wiąże, czyli na główny i podsta-



Plakat wydany przez Urząd Miasta Stołecznego Warszawy. 2020 r.

wowy przekaz ewangeliczny. A tam przecież radość, objawienie o tym, że nadchodzi Ten, który wybawi nas z grzechu i ... przezwycięży śmierć.

Na tę wieść właśnie zareagował niedługo Herod, wysyłając swych ludzi, by zabijali niemowlęta. Dzisiaj na ulice polskich miast wybiegają potomkowie Heroda – głoszą pochwałę śmierci, chwala się, że zabili swoje dzieci. Niektórzy celebryci i piosenkarze, wspierający otwarcie manifestacje, których godłem jest blyskawica, jak gdyby nigdy nic zaśpiewają w wielu telewizjach kolędy.

Wobec tego wszystkiego, co obecnie uderza w Boże Narodzenie – święto tak katolickie, (powinno być, tak chrześcijańskie – uwaga E. A. Georg), tak polskie - trzeba tym mocniej śpiewać na chwałę Dziecięcia, na chwałę Narodzonego Chrystusa. Tym bardziej należy prosić piękną kolędą i modlitwą zarazem: „Podnieść rękę, Boże Dziecię, błogostaw Ojczyznę miłą!”.



Pochwała śmierci i „kolędy”.

### Szlakiem Heroda na Starówce w Bielsku-Białej

W okresie świąt Bożego Narodzenia 2020 roku, wieczorem po Mszy św. w Katedrze św. Mikołaja przechadzaliśmy się po Starówce w Bielsku-Białej. Z powodu pandemii miasto było jakby wymarłe. Oglądaliśmy bożonarodzeniowe dekoracje na starym rynku, Zamku Sułkowskich, Placu Chrobrego i okolicznych uliczkach. Poszliśmy się też pomodlić do pobliskiego kościoła pod wezwaniem Świętej Trójcy. Zaczęliśmy schodzić ul. Krętą, do ul. Orkana, gdy w połowie drogi na ścianie jednego ze starych parterowych domków przy tej ulicy zobaczyliśmy graffiti z czerwonym kolorem namalowanym napisem HEROD i złowrogim podpisem SPISEK TO NIE TEORIA. Byliśmy bardzo wzburzeni. W odległości niespełna 200 metrów od Katedry św. Mikołaja w połowie drogi do Bielskiego Syjonu (Kościół ewangelicko-augsburskiego Zbawiciela na



Tak wyglądała zabytkowa chałupa na ul. Krętą, którą zajęli się nią graffiti spod znaku HERODA

Placu Lutra), ktoś kto obrał sobie za patrona Heroda wymalował swój manifest. Nie aprobujemy graffiti na ścianach budynków, zwłaszcza zabytkowych. O kościołach nawet nie wspominamy, bo to bluźnierstwo przecież. A tu jeszcze ten napis. Okazało się, że w Bielsku-Białej grupa grafficiarzy wyznaczyła sobie szlak HERODA od muralu i graffiti do graffiti i muralu. Znaleźliśmy w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła Świętej Trójcy tabliczkę wskazującą którędy biegnie ten szlak.

Tak, jeżeli ktoś wybiera Heroda za patrona swojego działania, to nic dobrego nie wróży. Potomkowie Heroda są wśród nas.



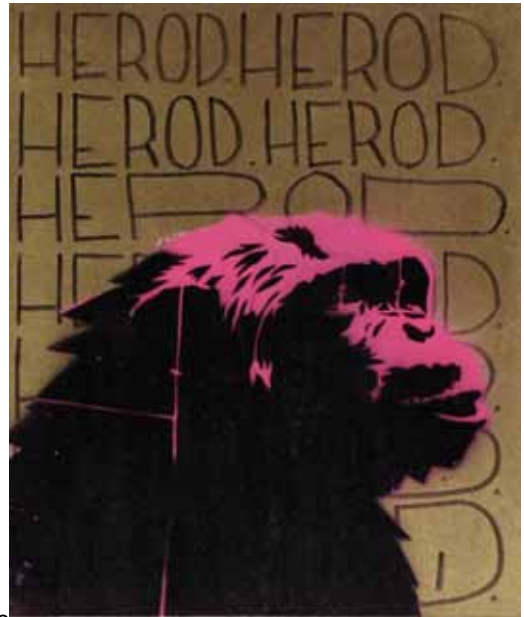
A tak wygląda zabytkowa chałupa zniszczona graffiti  
Herod z manifestem:  
„Spisek to nie teoria”.



Graffiti HEROD.

„Na drodze Jezusa staje dziś Herod jako uosobienie tych, których serce jest zamknięta na Prawdę i Zbawienie”.

Tweet Episkopatu z 23.09.2021 roku  
„RT@ sdmgrzegorz:



Znaczek HEROD na ścianie budynku  
na początku ul. Sobieskiego (prawa strona).



# WSTĘP

## BOŻE NARODZENIE

Boże Narodzenie to święto chrześcijańskie wprowadzone w starożytności dla uczczenia tajemnicy narodzenia Jezusa Chrystusa. Rangę święta podkreśla szczególnie liturgia oraz związane z nią zwyczaje, wyrosłe w związku z recepcją obrzędów liturgicznych w kulturze różnych krajów. Nadto popularna nazwa faktu narodzenia Jezusa Chrystusa, (ewangelia dzieciństwa).

## W LITURGII

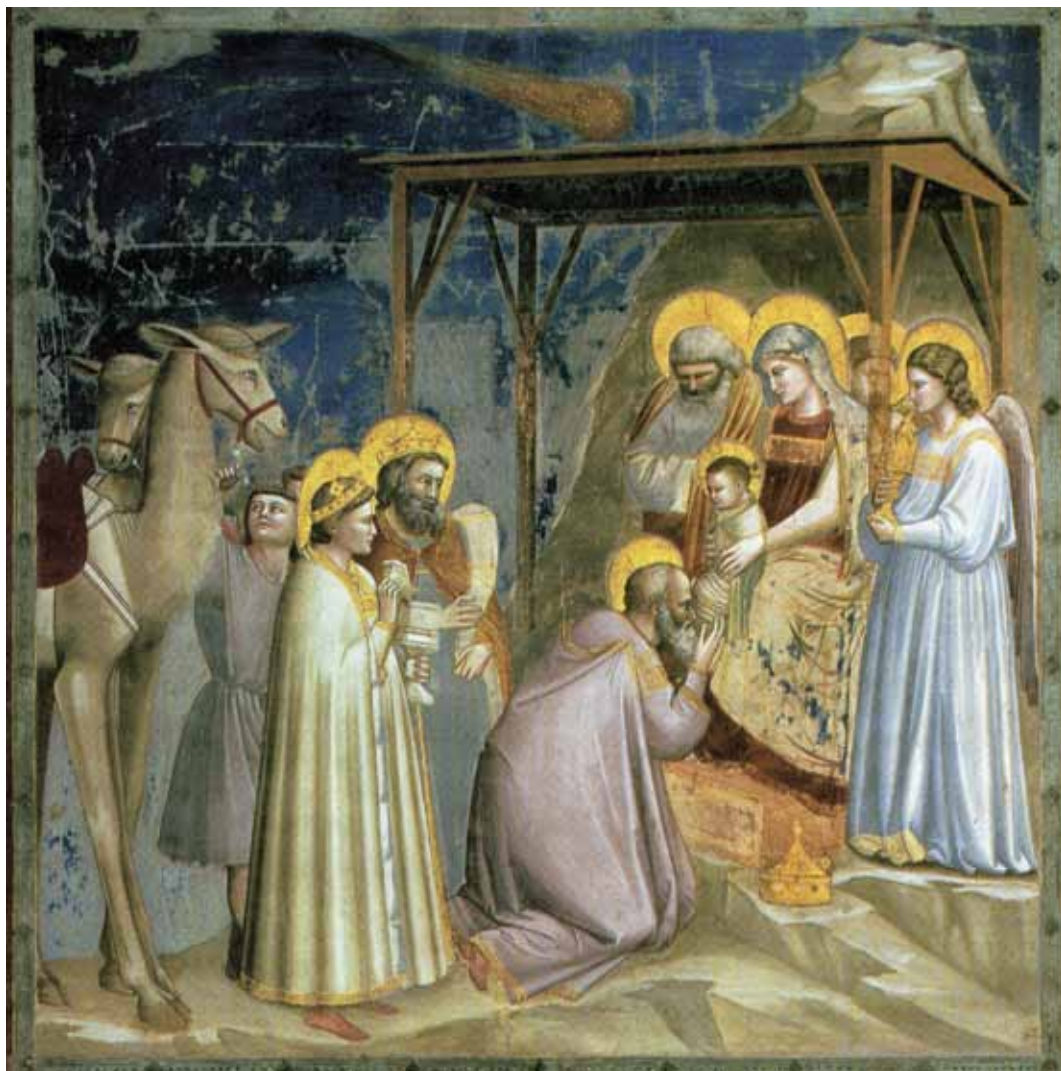
Boże Narodzenie to uroczystość upamiętniająca narodzenie Jezusa Chrystusa, przypadająca na 25 grudnia, łączona z zimowym przesileniem dnia z nocą, w celu podkreślenia symboliki przyjscia na świat Boga-Człowieka, światła oświecającego rzeczywistość doczesną (J 1,4-9). Uroczystość tę poprzedza okres przygotowania – adwent, a dopełnia oktawa i dalsze dni czasu Bożego Narodzenia.

Święto Bożego Narodzenia wprowadzono dopiero w IV wieku w Rzymie (dokładna data nieznaną). Najstarszym świadectwem jego istnienia jest relacja z Chronografa z 354 roku (zredagowana już w 336 roku. Na początku tak zwane *Depositio Martyrum* umieszczono pod datą 25 grudnia notatkę *VIII Calendas Ianuarii natus Christus in Bethlehem Iudae*. Ponieważ notatka ta rozpoczyna listę męczenników, przyjmuje się, że informacja nie dotyczy historycznego faktu narodzenia Chrystusa, lecz liturgicznego święta Bożego Narodzenia. Nie wiadomo, ile lat przed 336 rokiem obchodzono Boże Narodzenie. Jeśli motywem prowadzenia święta było liturgiczne dziękczynienie Kościoła rzymskiego za zwycięstwo Konstantyna Wielkiego nad Maksencjuszem, to święto Bożego narodzenia obchodzono by już po 313 roku (ewentualnie po 324 roku, jeśli było dziękczynieniem za zwycięstwo Konstantyna nad Licyniuszem). Przyjęcie opinii, według której Boże Narodzenie powstało jako reakcja chrześcijańska na podniesienie przez cesarza Aureliusza święta *Natalis Solis Invixti* (narodzin boga Słońca) do rangi święta państwowego, przesunąłoby początki obchodu Bożego narodzenia na 300 rok lub 275 rok.

Problematyczne jest także wyjaśnienie ustanowienia daty Bożego narodzenia na 25 grudnia. Według najbardziej rozpowszechnionej interpretacji (H. Usener, B. Botte, H. Frank, J.A. Jungmann) chrześcijanie, nie znając faktycznej daty narodzin Chrystusa, celowo obrali tę datę symboliczną, a mianowicie dzień przesilenia zimowego, bo obchodzonemu w tym dniu w Rzymie pogańskiemu świętu narodzin Boga Słońca przeciwstawić narodzenie Boga-Człowieka, Jezusa Chrystusa, nazywanego „Słońcem sprawiedliwości” (Mal 3,20), „Światłością świata (J 8,12), Światłem na oświecenie pogan” (Łk 2,32; porównaj Łk 1,78-79).

Inna hipoteza (L.Duchesne H. Engberding, L. Fendt, A. Strobel) wybór daty Bożego Narodzenia uzasadnia opartym na apokryfach Nowego Testamentu przekonaniem chrześcijan, którzy uważali, że poczęcie Chrystusa dokonało się 25 marca, stąd narodzenie powinno przypadać na 25 grudnia. Szybkiemu rozpowszechnianiu się święta Bożego Narodzenia sprzyjało przyjęcie go na dworze cesarza Konstantyna Wielkiego. Nadto w święcie tym, w sposób uroczysty potwierdzającym dogmat Soboru Nicejskiego I o bóstwie Jezusa Chrystusa, widziano także pomoc w walce z arianizmem. Święto to

obchodzono około 360 roku w Afryce Północno-Zachodniej (Optat z Milewe), około 380 roku w Hiszpanii (synod w Saragossie, list mnicha Bachariusza), a pod koniec IV wieku w północnej Italii. Również w IV wieku dokonana się recepcja święta Bożego Narodzenia w Kościele wschodnim, gdzie dotąd rocznicę narodzenia Chrystusa obchodzono w uroczystość Epifanii (6 stycznia był na Wschodzie dniem zimowego przesilenia). W Kapadocji około 370 roku (Bazyli Wielki), w Konstantynopolu około 380 roku (Grzegorz z Nazjanzu), w Antiochii w 386 roku (Jan Chryzostom), w Aleksandrii 432 (Cyryl Aleksandryjski). W Jerozolimie święto Bożego narodzenia zaprowadził patriarcha Juwenal (418-458 rok). Przedtem była Eteria i Hieronim znali tu tylko Epifanię. Wkrótce jednak zostało ono zniesione, a wprowadzone ostatecznie dopiero w VI-VII wieku. Jedynie Kościół ormiański nie przyjął święta Bożego narodzenia, zachowując święto Epifanii jako obchód dnia narodzenia Chrystusa. Wprowadzono je dopiero w 1306 roku.



Giotto di Bondone (ok. 1266-1337), *Pokłon Trzech Króli*, 1303-1305 rok, fresk, Capella degli Scrovegni, Padwa.

Charakterystyczne dla święta Bożego Narodzenia są pochodzące z liturgii Rzymu trzy msze, które papież odprawiał o północy, o brzasku i w ciągu dnia. W kościołach tytularnych Rzymu celebrowano jedynie mszę wigilijną oraz jedną mszę świąteczną w ciągu dnia. Zwyczaj celebrowania trzech mszy potwierdza *Sakramentarz gelazjański* (Mohlberg, nr9), pochodzący z VI wieku lekcjonarz zwany *Comes z Wurzburga* oraz papież Grzegorz Wielki (*Hom.* 8,1).



Giotto di Bondone (ok. 1266-1337), *Narodzenie Jezusa Chrystusa*, 1303-1305 rok, fresk, Capella degli Scrovegni, Padwa.

Najwcześniejszym zwyczajem była msza w ciągu dnia (*missa in die*) pierwotnie jedyna świąteczna celebrowana w bazylice św. Piotra (potwierdza to Ambroży i List papieża Celestyna I z 432 roku), a od papieża Grzegorza VIII (1073-1085 rok) w bazylice Santa Maria Maggiore, stacyjnym kościele całej liturgii nocnej Bożego Narodzenia. Mszę o północy (*missa in nocte*) wprowadzono w II połowie V wieku. Zwyczaj ten częściowo nawiązywał do mszy nocnej z wigilii paschalnej. Przede wszystkim jednak



wzorowano się na liturgicznych zwyczajach Kościoła jerozolimskiego związanych z obchodami Epifanii z IV-V wieku (w nocy sprawowano liturgię w Grocie Narodzenia w Betlejem, a wczesnym rankiem wracano na liturgię do bazyliki Konstantyna Wielkiego). Mszę nocną odprawiano w bocznej kaplicy bazyliki Santa Maria Maggiore, w której znajdowała się imitacja groty narodzenia Chrystusa (stąd nazwa *missa ad praesepe*). Msza poranna (*missa in aurora*), sięgająca początkami VI wieku, pierwotnie nie miała związku z Bożym Narodzeniem, lecz z racji przypadającej w tym dniu uroczystości św. Anastazji (czczonej szczególnie w Konstantynopolu), była sprawowana przez papieża (lub jego delegata) ku czci Świętej w kościele pod jej wezwaniem (przechowywano tu jej relikwie) na dworze namiestnika bizantyjskiego na Wzgórzu Palatyńskim. Dopiero później formularz mszalny dostosowano do Bożego Narodzenia pozostawiając jedynie wspomnienie Anastazji. Razem z rozpowszechnieniem się ksiąg liturgicznych, zawierających trzy formularze na święto Bożego Narodzenia, przyjął się pod koniec VII wieku zwyczaj trzykrotnego celebrowania mszy przez wszystkich kapłanów. Według przyjętej od IX wieku interpretacji alegorycznej symbolizowały one potrójne narodziny Chrystusa: odwieczne rodzenie Syna Bożego w Trójcy Świętej, narodzenie w ciele ludzkim z Maryi Dziewicy oraz narodzenie mistyczne w duszach wiernych.

Od 830 roku istniały w Rzymie dwa oficja brewiarzowe nocne, przeznaczone na 25 grudnia, składające się z jutrzni i laudesów. Jedno z nich śpiewano (bez inwatorium) podczas pobytu papieża w bazylice Santa Maria maggiore, drugie natomiast (z inwatorium) o późniejszej porze w bazylice Św. Piotra. To drugie wprowadzono do brewiarza rzymskiego na uroczystość Bożego Narodzenia. Pierwsze natomiast we Francji przeniesiono na dzień oktawy Bożego Narodzenia (Amalary z Metz).

Wigilia Bożego Narodzenia (w dzisiejszym znaczeniu) istniała już w VI wieku (Comes z Wurzburga). Oktawę zaś święto Bożego Narodzenia otrzymało około 615 roku. Niemniej jednak do końca IV wieku poszerzono obchód uroczystości Bożego Narodzenia, dołączając święto Szczepana Pierwszego Męczennika – 26 XII, Jana Apostoła – 27 XII, świętych Młodzianków 28 XII, a w Kościele wschodnim nadto Piotra i Pawła Apostołów. Przed wprowadzeniem oktawy istniało w rzymskiej liturgii święto Natale Sanctae Mariae (1. I.) jako dzień uczczenia matki Bożej Rodzicielki, którego teksty mszalne znajdują się w niektórych sakramentarzach, a przede wszystkim w mszale z Bobbio. (3.). Czas Bożego Narodzenia według tradycyjnej liturgii, kończył się 2 II w święto Ofiarowania Pańskiego.

W związku z postanowieniami Soboru Watykańskiego II nastąpiła gruntowna reforma liturgii Bożego narodzenia. Czas Bożego narodzenia trwa od niesporów 24 XII do święta Chrztu Pańskiego (II) w niedzielę po Epifanii, obejmuje oktawę i inne święta, pozostające w bliższym i dalszym związku z tajemnicą wcielenia, wśród których na czoło wysuwa się uroczystość Bożej Rodzicielki (1 I.). Bezpośrednio do uroczystości przygotowuje msza wigilijna, przeznaczona na wieczór 24 XII. Osobliwością 25 XII jest pozostawienie trzech mszy, z których pierwszą należy odprawiać o północy (pasterka), drugą rano, a trzecią w ciągu dnia. Każda z mszy ma własny formularz. W związku z ostatnią reformą liturgiczną dodano nowe prefacje. Gruntownej przeróbce uległy również modlitwy godzin kanoniczych. Podstawą zrozumienia sensu uroczystości są teksty liturgiczne przede wszystkim czytania z Ewangelii oraz innych tekstów biblijnych. Szczególną rolę odgrywają prorocтва, do których zalicza się także odpowiednio dobrane psalmy, antyfony zaś wskazują, dla jakich przyczyn psalm lub kantyk włączono do litur-



gii uroczystości. Na drugim miejscu są hymny kościelne, wśród których z czasów starożytnych pochodzą *A solis ortus cardine* – Sediusza (z około 420 roku i *Christe Redemptor omnium, ex Patre* – utwór anonimowy z VI wieku, natomiast *Candor aeternae Deitatis alme*, wprowadzony w 1971 roku, jest utworem nowym. Osobną kategorię tekstów stanowią modlitwy bogate w treści dogmatyczne. Dzięki reformie liturgicznej rozszerzono także wybór czytań brewiarzowych z zakresu piśmiennictwa kościelnego. Obok wyjątków z pism ojców Kościoła z papieżem Leonem Wielkim na czele, figuruje również alocacja wygłoszona w 1964 roku przez papieża Pawła VI w Nazarecie.



Giotto di Bondone (ok. 1266-1337), *Żłóbek w Greccio*, ok. 1295-1299 r. Fresk 270 x 230 cm, Bazylika św Franciszka w Asyżu.

W tym wzbogaconym zestawie tekstów doktrynalnych podkreśla się przede wszystkim temat wcielenia Syna Bożego, a nadto szczególne idee zbawcze.

Historia uroczystości częściowo wyjaśnia jej złożony sens. Ponieważ w okresie wprowadzania święta Bożego Narodzenia słowem *natale* określano rocznicę, czyli pamiątkę jakiegoś faktu, na przykład poświęcenia kościoła, koronacji monarchy aniwersarz, pod nazwą *natalitas* rozumiano raczej monarsze dostojęństwo Chrystusa niż towarzyszące jego narodzeniu ubóstwo, które uświadomiono sobie dopiero w średniowieczu pod wpływem działalności Franciszka z Asyżu ( żłóbek).

Dzięki akcentom o tematyce królewskiej włączono święto Bożego Narodzenia treści eschatologiczne, uwidocznione w sposób szczególny w obchodzie adwentu, przez co bardziej podkreśla się ideę Bożego narodzenia niż rocznicę historycznego wydarzenia narodzin Chrystusa. W tym kierunku rozwijała się odtąd liturgia obchodu święta i powszechne rozumienie jego sensu. Jest więc ono upamiętnieniem dnia narodzenia Jezusa, bardziej jednak uobecnieniem związanego z jego narodzeniem postępowania zbawczego. Stąd też czytania oraz inne teksty mszy i oficjum wyjaśniają teologię liturgii święta oraz jego rolę w życiu człowieka.



Betlejem, Bazylika Narodzenia.



Betlejem, Grota Narodzenia,  
miejsce narodzenia Jezusa Chrystusa.

Na pierwsze miejsce wysuwa się objawienie się syna Bożego w naturze ludzkiej Jezusa, w której dopiero człowiek może dostrzec dobroć i miłość Boga, z jednej strony – jako stwórcy, władcy i sędziego, z drugiej zaś jako uniżonego do postaci dziecka, rodzącego się w ubóstwie. We wcieleniu ukryta jest tajemnica odkupienia człowieka (nawiązanie do Wielkanocy), dzięki któremu staje się on nowym stworzeniem żyjącym w nowej rzeczywistości, będącej wspólnotą ludzi znajdujących się w drodze do Niebiańskiego Jeruzalem. Święto Bożego Narodzenia uwypukla charakter sakramentalny dwuwymiarowej

(przyrodzonej i nadprzyrodzonej) rzeczywistości zbawczej człowieka w jej punkcie wyjściowym (wcielenie się Chrystusa) bardziej niż Wielkanoc, która ukazuje ją w punkcie dojścia (zmarłychwstanie, by królować z Chrystusem), podkreśla bowiem nadprzyrodzone dowartościowanie ziemskiej rzeczywistości człowieka, w którą przez obcowanie sakramentalne powinien on wcielać to, co boskie: obcowanie to jest znakiem przejścia „ze śmierci do życia” już w immanencji. Dlatego święto Bożego Narodzenia ma na celu uwypuklić wydarzenie zbawcze uobecniane w teraźniejszości (życie z Bogiem na ziemi), ukierunkowane jednak ku przyszłości (życie z Bogiem w wieczności), której gwarancją jest fakt zmarłychwstania Chrystusa, potwierdzony przez chrystofanie.

Uroczystość Bożego Narodzenia (jakkolwiek w hierarchii obchodów liturgicznych ustępuje Wielkanocy) zdobyła największą popularność, co wyraziło się w bogatych zwyczajach i obrzędach wielu krajów.

Przyzwyczajiliśmy się, że data Bożego Narodzenia nie jest oparta na danych historycznych. Gdy Kościół wprowadzał je w IV wieku, wybrał koniec grudnia, by przeciwstawić się rozwojowi pogańskiego święta. A może wcale nie musiał?

Może Ewangelia św. Łukasza zdradza nam, kiedy narodził się Jezus Chrystus?

Tak, Betlejem dzisiaj to muzułmańskie miasto, jedno z najważniejszych w Autonomii Palestyńskiej. Betlejem, to „Dom Chleba” – przekładamy za Żydami chętnie jego nazwę, która pozwala nawiązywać do daru Chleba. Daru tak właśnie pisanego – wielką literą. Ale Palestyńczycy tłumaczą „Dom mięsa”. I rzeczywiście, te piejące koguty w większości niedługo wylądają w ubogich, domowych garnkach. A muezzin z meczetu Umara przy placu Żłobka nie zaprzestanie swojego nawoływania do modlitwy nawet podczas pielgrzymki Jana Pawła II.

To był 22 marca 2000 roku. Mając w pamięci szczelnie okalający miasto wysoki mur, papież św. Jan Paweł II cytował najpierw żydowskiego proroka, a potem zadał dramatyczne pytanie: „Gdzie rozciąga się panowanie „Przedziwnego Doradcy, Boga Mocnego i księcia Pokoju” o którym mówi Izajasz? Jaką władzę ma na myśli Jezus, kiedy mówi: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi?”. I odpowiadał: „Jego królestwo, „nie jest w tego świata”. Nie uczestniczy w grze przemocy, bogactwa i podbojów, która zdaje się kształtować nasze ludzkie dzieje. Jest raczej mocą, która zwycięża złego, ostatecznym zwycięstwem nad grzechem i śmiercią. Jest mocą leczącą rany, które oszpecają obraz Stwórcy w Jego stworzeniach(...)”

Potem papież Jan Paweł II usiadł, a z meczetu na Manger Square rozległo się muzułmańskie wezwanie do modlitwy. Jan Paweł II wysłuchał go i po chwili rozpoczął przerywaną mszę.



## Grota Narodzenia

*Hic de Virgine Maria Jesus Christus natus est.  
(Tu, z Maryi Dziewicy narodził się Jezus Chrystus).*



Betlejem, Bazylika Narodzenia.



Betlejem, Grota Narodzenia, miejsce narodzenia Jezusa Chrystusa.



## ADWENT

Adwent rozpoczyna rok kościelny. Ten okres czterech tygodni poprzedzających Boże Narodzenie to oczekiwanie na przyjście Mesjasza – Zbawiciela (od łacińskiego *adventus* – przyjście). W adwencie odprawiane jest wotywno Msze św. zwana roratami.

W Krakowie podczas adwentu kapela instrumentów dętych grała hejnały z wieży Mariackiej upamiętniając narodzenie Jezusa oraz symbolizując zapowiedziane w Biblii wezwanie Archanioła na Sąd Ostateczny, kiedy Chrystus przyjdzie powtórnie.

Na Mazowszu i Podlasiu grano w Adwent na ligawkach, długich, drewnianych trąbach, używanych na co dzień przez pasterzy, te prymitywne instrumenty dęte mają od metra do dwóch metrów długości. Wykonywane były zazwyczaj z pnia młodej olchy przeciętego wzdłuż i wydrążonego i po złożeniu związanego tykiem. Uważa się, że ligawka jest jednym z najstarszych instrumentów muzycznych w naszym kraju.

Na ligawkach grani w adwentowe wieczory najczęściej przy studni wsuwając koniec instrumentu nad cembrowinę dla zwiększenia siły głosu. W cichy i mroźny wieczór głosy ligawek niosły się daleko ponad ośnieżonymi polami, odpowiadały im inne z dalszych wsi.

Zwyczajowi temu nadano interpretację chrześcijańską, zgodnie z którą gra na tych wielkich drewnianych trąbach miała przypominać dzień Sądu Ostatecznego, kiedy to Archanioł zadmie w trąbę Zmartwychwstania. Niewykluczone że kiedyś ligawki pełniły funkcje obrzędowe, które miały osłabić wpływy złych mocy szczególnie aktywne w okresie przypadającego w tym czasie zimowego przesilenia słońca.



Na Kaszubach adwentowe granie na bazunach ma przypominać dzień Sądu Ostatecznego.

Lud polski podczas adwentu, tak jak na Wielkanoc szedł do spowiedzi, milkły śpiewy i wesola muzyka. Liturgia adwentu ma bowiem charakter pokutny. Według założeń Kościoła ma on przygotować wiernych do nadchodzących świąt. Jest okresem modlitw, powagi i spokoju. Nie bawiono się więc, nie tańczono i nie śpiewano. Odmawiano sobie smakołyków. Zabroniona była także praca na roli bo: „w adwenta ziemia święta”. Młodzież, a nawet małe dzieci uczestniczyły razem z dorosłymi z codziennych nabożeństw porannych, zwanych roratami.



W Adwencie Ligawki wzywają wiernych na roratnie Msze św..

W żadnym jednak kraju nabożeństwo to nie było tak solennie obchodzone jak w dawnej Polsce, gdzie odprawiano je przed wschodem słońca. Na ołtarzu stało siedem świec symbolizujących króla, prymasa, senatorów, szlachtę, żołnierzy, kupców i chłopów. Obyczaj ten pięknie opisał Władysław Syrokomla w wierszu „Staropolskie roraty...”

*„Stał na ołtarzu przed mszą roraty,  
Siedmioramienny lichtarz bogaty.  
A stany państwa szły do ołtarza,  
A każdy jedną świeczkę rozżarza.  
Każdy na świeczkę grosz swój przyłoży,  
I każdy gotów pójść na Sąd Boży”...*

## RORATY

Czas adwentu przeżywamy z Maryją

Polskie roraty, to jedno z najpiękniejszych nabożeństw ku czci Maryi, sięgają swymi początkami średniowiecza. Wcześniej niż w Polsce znane były na Węgrzech, i prawdopodobnie stamtąd przywozła je bł. Kinga zostając żoną krakowskiego księcia Bolesława Wstydliwego. Gdy po jego śmierci zamieszkała w ufundowanym przez siebie klasztorze w Starym Sączu, miała tam zaprowadzić zwyczaj odprawiania w adwencie Mszy świętej roratniej. Praktyka odprawiania tego nabożeństwa znana była w wielu krajach, nigdzie jednak nabożeństwo to nie przetrwało do chwili obecnej w takiej formie jak u nas, gdzie od stuleci było niezwykle uroczyste odprawiane, a uświetniali je niejednokrotnie swą obecnością królowie, senatorowi, rycerze, szlachta modląc się wspólnie z prostym ludem wiejskim. Można też śmiało powiedzieć, że roraty dały początek innym nie mniej ważnym nabożeństwom do matki Bożej.

Stare kroniki podają o pewnym zwyczaju panującym już w średniowieczu. W pierwszej niedzielę adwentu na roratach, z początku w katedrze na Wawelu, a później również w katedrze warszawskiej, przed rozpoczęciem Mszy świętej podchodził do ołtarza król niosąc pięknie ozdobioną świecę i stawiał ją na najwyższym lichtarzu na środku ołtarza. Podobne świece, lecz już nie ozdobione, przynosili do ołtarza prymas, senator, ziemianin, rycerz, mieszczanin, chłop – wszyscy przedstawiciele ówczesnych stanów, i każdy składając świecę mówił: „Gotów jestem na sąd Boży”.

## ŚWIECZNIK RORATNI

O zwyczaju tym będziemy szerzej będziemy pisać w następnych numerach *Zeszytów Klementyńskich*, przy okazji omawiania historii cudownego obrazu Matki Bożej z Dzieciątkiem (Matki Bożej z Dmuchawcem) i historii kościoła pod wezwanie Narodzenia Maryi Panny, dziś Sanktuarium Diecezjalnego Matki Bożej Kończyckiej w Kończycach-Małych.

Oto fragment tej opowieści według ks. Józefa Londzina, w jego pracy *Kościoty drewniane na Śląsku Cieszyńskim*:

„W 1670 roku dnia 11 listopada darowano znowu dwie krowy kościołowi, a prawie rok później dana została za karę krowa Zofji Waleczkowej kościołowi. Wszystkie te krowy darowane zostały na św. Marcina, bo to był ogólny termin płacenia czynszów.

Darowany też został siedmioramienny świecznik drewniany na Rorate (adwent). Używanie takich świeczników jest zwyczajem polskim, który widocznie i u nas był znany i praktykowany. W Polsce na mocy szczególnego przywileju odprawia się taka msza codziennie przez cały Adwent przy siedmiu świecach od najdawniejszych czasów. Najwyższa z tych świec wyobraża Najświętszą Pannę, wszystkie zaś razem wzięte – świecznik siedmioramienny Mojżesza, a w dalszym znaczeniu Stary Testament. Stare kroniki podają, że Bolesław Wstydlivy w 1230 roku, chcąc podnieść nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny, postanowił, aby na początku Adwentu każdy z siedmiu stanów Rzeczypospolitej stawiał przez swojego przedstawiciela świece na ołtarzu, a przez to wyznawał Chrystusa światłością świata i okazywał swoją gotowość na sąd Boży (ewangelia I. Niedzieli Adwentu). Czynili to zatem po kolei: król, biskup, senator, ziemianin, rycerz, mieszczanin i oracz, każdy powtarzając słowa: „Gotów jestem na sąd Boski”. Ciekawym jest bądź co bądź fakt ustawiania w naszych kościołach świecznika siedmioramiennego w czasie adwentowym. Chociaż sprzęt ten w innych inwentarzach kościelnych się nie znajduje, przypuszczać można, że nie był on gdzie indziej nieznany, lecz tylko jako przez krótki czas w kościele używany, a przez cały rok prawie niepotrzebny, stał sobie na uboczu i nie znajdował uwzględnienia w inwentarzu, którym spisywano zazwyczaj tylko rzeczy, będąc w użyciu. Możliwym też jest, że świeczniki roratowe zaliczono do innych, zwyczajnych świeczników”.

O stawianiu przez króla, biskupa, senatora, ziemianina, rycerza, mieszczanina i oracza świec na ołtarzu i okazywaniu swojej gotowości na sąd Boży, pięknie napisał Władysław Syrokomla w wierszu *Staropolskie Roraty*.

## Staropolskie Roraty

I.

Rorate, coeli! Górne Niebiosa!  
Niech z was wytryśnie zbawienna rosa;  
Z górnych obłoków na ziemskie niwy  
Niechaj się spuści mąż sprawiedliwy;  
Niechaj się ziemska otworzy bryła,  
Swojego Zbawcę by porodziła!  
Tak z Izajaszem ród ludzki woła,  
Takim brzmia hymnem mury kościoła,  
Kiedy nadchodzi kres wielkich godzin,  
Dzień uroczysty Bożych Narodzin,  
Gdy ma się życie rozpocząć nowe,  
Panna węzowi ma zetrzeć głowę.  
Kiedy na wschodniej Niebiosów stronie  
Nieznana gwiazda wkrótce zapłonie,  
Gdy stara przeszłość czeka w pokorze,  
Kiedy ją wezwą na Sądy Boże.



Współczesny świecznik roratni w oknie domu.

II.

W świątyniach Pańskich, przed świtem, nocą,  
Błaski jarzących świateł migocą,  
A w złotogłowy strój przyodziani  
Pańscy lewicy, Pańscy kapłani,  
Jak każe obrząd, swoją koleją,  
Ołtarze kadzą i hymny pieją, -  
I uroczycie, jako w dni święta,  
Ofiara Pańska już rozpoczęta.  
A przy ołtarzu, w ofiarną porę  
Siedem jarzących świeczek zagore.  
Lud, co ofiary niekrwawej słucha,  
Prosi o dary świętego Ducha.  
By stały w sercach, jako pochodnie,  
By Zbawiciela powitać godnie:  
Mimo radości – straszno w tej porze,  
Czy jest gotowy na Sądy Boże.

III.

O Wiaro święta, Chrystusa wiaro!  
Ty przodków cnotę budziłaś starą:  
Bo ci przodkowie, ci nasi starzy,  
Brali hart ducha od twych ołtarzy.  
Rozumni w radzie, bitni na wojnie,  
Cały swój zawód wiedli dostojnie;  
Bo swoje sprawy o każdej chwili  
Bogiem poczęli, Bogiem kończyli.



Siedem cnót Ducha człowiek posiadał,  
A kraj ze siedmiu stanów się składał;  
A każdym stanie ziemia cała  
Szczególną cnotą wygórowała.  
Bo o dar cnoty ziomkom przydatnej  
Błagała Boga we Mszy roratnej;  
gdy swe wota przed Panem złoży,  
Gotową była iść na Sąd Boży.

#### IV.

Od Bolesława, Łokietka, Leszka,  
Gdy jeszcze w Polsce duch Pański mieszka,  
Stał na ołtarzu przed Mszą roraty  
siedmioramienny lichtarz bogaty.  
A stany państwa szły do ołtarza,  
A każdy jedną świeczkę rozżarza;  
Król, który berłem potężny włada,  
Prymas – najpierwsza senatu rada,  
Senator świecki – opiekun prawa.  
Szlachcic, co królów Polsce nadawa,  
Żołnierz, co broni swoich współbraci,  
Kupiec, co handlem ziomków bogaci,  
Chłopek, co z pola, ze krwi i roli  
Dla reszty braci chleb ich mozoli,-  
Każdy na świeczkę grosz przyłoży,  
I każdy gotów iść na Sąd Boży.

#### V.

Ten, co przodkuje nad wszystkie stany,  
W świetny dalmatyk król przyodziany,  
Szedł do ołtarza, zapalał świecę,  
I kraj polecał Boskiej opiece;  
Tyś Król najwyższy, Tyś Królem króli!  
Boże! Pierś Twoja niech nas przytuli,  
Niechaj nie dozna bicza Twej chłosty  
Senat, rycerstwo i naród prosty.  
Czy przeciw wrogom oręż wymierzę,  
Czy z obcem państwem zawrę przymierze,  
Dostojnych królów niech idę śladem,  
By się mój jasny nie ćmił dyadem.  
Chociaż mi złoto uwieńcza skronie,  
Noszę, jak Chrystus, ciernie w koronie;  
Lecz jeśli Chrystus sił mi przymnoży,  
Gotowy jestem na Sąd Boży!



Współczesny elektryczny świecznik roratni domowy.

VI.

Po królu przyszedł pierwszy z poddaństwa,  
Pasterz gnieźnieński i prymas państwa;  
Zapalił świeczkę na lichtarz drugi;  
-Boże, co wspierasz Twe wierne sługi!  
Pasterz pasterzów Twojego ludu,  
Błagam Twej łaski i Twego cudu.  
Czy się w pasterskiej ukażę szacie,  
Czy wezmę pierwsze krzesło w senacie,  
Czy pójdę walczyć na różnowierce,  
Umacniaj, Boże, zwątlone serce!  
Daj mi odróżnić białe i czarne.  
W kogo uderzę, kogo przygarnę'  
Niech z moich piersi iskra wystrzeli  
W kmiotków, w kapłanów, w obywateli,  
A gdy Twa łaska wzrok ich otworzy,  
Gotowy jestem na Sąd Twój Boży.

VII.

Potem senator najpierwszy w radzie  
Na czoło, na pierś znak krzyża kładzie,  
Idzie przed ołtarz, przed lichtarz trzeci,  
Na trzeciej świeczce ogień roznieci.  
(...)

VIII

Potem szedł szlachcic najpierwszy z ziemian  
Co pług i staty dzierżył na przemian,  
Co opuściwszy sochę i bronę,  
Na skronie królów wkładał koronę.  
Szlachcic- ziemianin klął u ołtarza,  
I ze schyloną modlił się głową:  
- << Boże! Strzeż moją wolność sejmową!  
I w oczach Twoich i w oczach ludzi  
Niech czarna plama jej nie zabrudzi.  
(...)

IX.

Potem szedł żołnierz w zbroi ze stali,  
I piątą świeczkę na ołtarz pali;  
(...)

X.

Potem przychodzi przed ołtarz Pański  
Sławetny kupiec z rzeszy mieszczańskiej



Współczesny elektryczny świecznik  
w mieszkaniu.

I stawiając szóstą na ołtarz świecę  
Stan swój porucza Bożej opiece.  
(...)

XI.

Potem przychodzi rolnik w sukmanie  
I z siódmą świeczką przed ołtarz stanie:  
- <<Boże! Już kraj mój karmię od wieka,  
I ja mam prawo do nazwy człowieka;  
Lecz głód, pomorek, wojna, niewola  
Brudzą nam serca, pustoszą pola,  
Bogacim drugich, a sami biedni, -  
Dajże nam dzisiaj nasz chleb powszedni!  
Bez Twojej łaski ziarno nie rodzi,  
Łąka kwiecista zginie w powodzi  
Grad nasze kłosa wyniszczy w ziarnie,  
Albo stodołę pożar ogarnie,  
Dajże nam, Panie, chleba dostatek,  
Miłość do serca, zgodę do chattek,  
A gdy poczciwie zagon wyorzę,  
Gotowy jestem na Sąd Twój Boże>>.

XII.

Tak siedem stanów z ziemicy całej  
Siedmiu płomieni jasno gorzały,  
Siedem modlitw treści odmiennej  
Wyrażał lichtarza siedmioramienny.  
Lecz roratniego całość lichtarza  
Wspólną modlitwę kraju wyraża.  
A na ten lichtarz – komu to dziwno,  
Że Pan Bóg spuszczał rosę ożywną?  
Królowie – dobrzy i chrobrej mocy,  
Pasterze Pańscy – duchem wysocy,  
Senatorowie – w radzie niezłomni  
Ziemiańskie w sejmach na prawo pomni,  
Żołnierz – jak olbrzym szedł jeden na stu,  
Kupiec – przynosił bogactwo miastu  
Swobodny kmiotek jak las miał zboże -  
Gotowi byli na Sądy Boże.

XIII.

Ale zmańdrzała Rzeczpospolita,  
Siedmiu świeczkami ołtarz nie świta,  
Siedmiu modlitew już zapomnieli,  
Stary obyczaj Piastów wyśmieli,  
Szli na roraty przed dniem do fary

Tylko niewiasta lub dziadek stary.  
Zardzewiał lichtarz siedmioramienny,  
Los siedmiu stanów nastał odmienny:  
Na królów – twarde włożono pęta,  
W pasterzach - znikła gorliwość święta,  
Senatorowie – poili braci,  
Szlachta – się ciągle konfederaci,  
Żołnierz – jął gnębić tych, których bronił,  
Kupiec – przez lichwę bogactwo strwonił,  
Kmiotek – niewolnik zmarniał na dworze,  
Anioł zatrąbił na Sądy Boże.

Wiersz Władysława Syrokomli Staropolskie Roraty powstał w 1858 roku  
ilustrując średniowieczną tradycję adwentową oczekiwania na narodzenie Jezusa  
Chrystusa.

Naszym zdaniem niezapomnianą atmosferę Mszy św. roratniej i jej oprawy w prze-  
szłości najlepiej oddaje wiersz Edwarda Kłonieckiego:

Garstka wspomnień sprzed laty,  
z dni dzieciństwa – z beztroski!...  
Pogrążone w śnie chaty  
widzę jakby przed laty  
– i na szybach te kwiaty,  
i kościółek wśród wioski...  
Garstka wspomnień sprzed laty,  
z dni dzieciństwa – z beztroski!...  
A w kościółku – Roraty!...  
a z organów – hymn boski,  
hen lecący w zaświaty  
– a w kościółku – Roraty!...  
a w ton śpiewny, skrzydlaty  
każdy wplata swe troski!...

Garstka wspomnień sprzed laty, z ukochanej mej wioski.

My również, wspominamy nasze uczestnictwo w roratach. Aczkolwiek każdy w innej  
scenerii, jedno wiosce Leszczyń, niedaleko Bielska-Białej, drugie w dzielnicy Katowic  
– Koszutka.

Mamy przed oczami ciemne poranki grudniowe. Pamiętam długie pochody doro-  
stych i dzieci z lampionami, najczęściej wykonane z tektury i bibuły, czyli kolorowego  
półprzezroczystego papieru, ze świeczką w środku, zmierzające do kościoła. Często  
brodzące w zaspach śniegu. I ta chwila w kościele, w oczekiwaniu na rozpoczęcie Mszy  
św. roratniej. W świetle świec widoczne kłęby pary wydmuchiwane w zimnym kościele  
przez tłum parafian. Nigdy, nie widzieliśmy takiego ścisłu jak na roratach, no może  
oprócz Mszy św. Pasterskiej (Pasterki) w Wigilię Bożego Narodzenia.

Już na pół godziny przez rozpoczęciem Mszy św. roratniej kościół rozbrzmiewał  
wspaniałym śpiewem godzinek ku czci Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi  
Panny, która jest Gwiazdą Zaranną i Jutrzenką rano powstająca.



Ta żywa wiara mieszkańców naszych miejsc dzieciństwa z pewnością kształtowała naszą religijność maryjną, nasze praktykowanie wiary i uczestnictwo w Kościele.

Dziś, adwentowy czas przeżywamy ze swoimi dziećmi, wnukami, uczestnicząc z nimi w nowych już formach oczekiwania na Zbawiciela. Wykonane są w kościołach specjalne dekoracje mające wiernym przypominać zbliżające się Boże Narodzenie. Umieszcza się stylizowany zegar adwentu, albo stylizowane schody, po których Dzieciątko zstępuje do żłóbka, albo choinkę, której ozdoby codziennie się odkrywa i odczytuje hasła na dany dzień. Upływający czas oczekiwania unaoczniają zapalone świece adwentowe wieńca: każda z nich symbolizuje kolejny tydzień trwania na modlitwie przepętnionej prośbą, by Pan przyszedł. Dzieci z zapalonymi lampionami wędrują do kościołów adorując Maryję – Istotę najdoskonalszą. Na ołtarzu dzień po dniu roratnia świeca symbolizująca Maryję staje się coraz mniejsza. W końcu Maryja odejdzie w cień betlejemskiej stajenki, by ofiarować nam nowo narodzone Dziecię -Zbawcę nas wszystkich. Adwentowa radość napętnia serca wszystkich; biel śniegu, który nieraz już okrywa ziemię, nawiązując do adwentowej tęsknoty za utraconą przez grzech niewinnością. Ludzie, dalecy od czystości śniegu, spieszą na roraty, uczestniczą w adwentowych rekolekcjach, bo pragną adwentowej przemiany.

### WIENIEC ADWENTOWY

GAZETA USTRŃSKA. Tygodnik Miejski Nr 47 (1548), 25 listopada 2021 r. s.1.



Ustróż, Wieniec Adwentowy, 2021 r.

W niedzielę rozpoczyna się Adwent, dla ludzi wierzących czas oczekiwania na powtórne przyjscie Jezusa, czas modlitwy, refleksji i wstrzemięźliwości. Dla wszystkich czas przygotowań do świąt, obmyślenia menu, projektowania dekoracji, wyszukiwania prezentów. Świąteczne przygotowania trwają też na ustrońskim rynku. W poniedziałek w dokuczliwie siąpiącym deszczu panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Lipowcu pod przewodnictwem przewodniczącej Olgi Kisiąły przez kilka godzin tworzyły wieniec. Jak wyjaśniła Barbara Niemczyk, naczelnik Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Ustroń za podstawę służyła im zmyślna konstrukcja zaprojektowana i wykonana w firmie „Kubala”. Specjalny patent ma zapewnić trwałość i stabilność wieńca i świec. Członkinie KGW do metalowego ażuru drutem przymocowywały przekazany przez Nadleśnictwo Ustroń stroisz, czyli gałęzie drzew iglastych – świerczyny i jedliny. Stroisz posłużył także do dekoracji donic, w których latem rosły pelargonie. Teraz donice zielenią się choiną dzięki pracownikom Przedsiębiorstwa Komunalnego. Dokończenie dekoracji wieńca nastąpi w najbliższą niedzielę przed uroczystością zapalenia pierwszej świecy adwentowej, której dokonają: nadleśniczy Nadleśnictwa Ustroń Sławomir Kohut, panie z lipowskiego KGE i ustrońskie dzieci. Przed nami koncerty i atrakcje oraz świąteczny jarmark na rynku.



Ustroń, Po zapaleniu 3 świecy Wieńca Adwentowego,  
Koncert w wykonaniu ustrońskiej piosenkarki Karoliny Kidoń.

# BOŻE NARODZENIE W SZTUCE DEWOCYJNEJ

## INSTALACJE KOŚCIELNE

### ŻŁÓBEK

Żłóbek (po łacinie, *praesepe*), artystyczne wyobrażenie wnętrza Groty Narodzenia, wykonywane w kościołach w okresie Bożego Narodzenia, przypominające tajemnicę narodzenia Jezusa Chrystusa oraz służące głębszemu jej przeżyciu przez wiernych.

Tradycja budowania żłóbka wywodzi się z ikonografii przedstawień Bożego Narodzenia, znajdujących się między innymi w rzymskich katakumbach, ukazujących Rodzinę Świętą w Grocie Narodzenia; w 330 roku na polecenie cesarzowej Heleny wybudowano w Betlejem bazylikę Narodzenia Pańskiego nad grotą, którą około 397 roku przebudowano na stajenkę. W stajence umieszczono figury Rodziny Świętej, aniołów, Trzech Króli oraz pasterzy z bydłem (Hieronim, Homilia de Nativitate Domini, CChrL LXXVIII 528). Pod koniec Wzrostu wraz z wprowadzeniem w Kościele łacińskim pasterki w Bazylice Matki Bożej Większej ustawiono w jej krypcie symboliczny żłóbek, nawiązujący do Betlejem, a od VII wieku przechowywane tu są relikwie żłóbka Jezusa Chrystusa (*Præsepe* lub *Cunabulum Domini*). Rozwijająca się praktyka ich organizowania związana jest także ze średniowiecznymi dramatami bożonarodzeniowymi (*officium pastorum*, *officium infantium*, *interfectio puerorum*). Od XII wieku zwyczaj budowania żłóbka rozpowszechnili benedyktyni i cystersi. Pierwotnie na określenie żłóbka stosowano termin jasełka, oznaczający nieruchomą szopkę z figurami. Do ich powszechnego ustawiania w kościołach w okresie Bożego Narodzenia przyczynił się Franciszek z Asyżu, który w 1223 roku w pustelni Greccio koło Florencji przygotował inscenizację wydarzeń nocy narodzin Syna Bożego. Praktyka ta została upowszechniona w całej Europie dzięki działalności franciszkanów i dominikanów, a na terenach misjonarskich w XVI wieku dzięki jezuitom. Podkreślane w idei żłóbka ubóstwo towarzyszące narodzeniu Jezusa Chrystusa jest znakiem bliskości Boga względem człowieka i okazanej ludziom Jego miłości i łaski. Żłóbek ustawiano 18 grudnia, postaci Maryi i Józefa Oblubieńca podczas nieszporów w Wigilię, a figurę Dzieciątka Jezus przenoszono po zakończonej pasterce. W Polsce żłóbek pojawił się w 1370 roku w klasztorze Klarysek w Krakowie.

## SZOPKI BOŻONARODZENIOWE W KOŚCIOŁACH

### SZOPKI FRANCISZKAŃSKIE

#### Górki Wielkie, Kościół Pod wezwaniem św. Jana Sarkandra

Najbardziej podoba nam się szopka szopka w kościele pod wezwaniem św. Jana Sarkandra w Górkach Wielkich. Ten kościół prowadzą franciszkanie.

Szopka zajmuje całą szerokość prezbiterium. Jest kolorowo oświetlana. Po wrzuceniu pieniążka do skarbonki, światła się zapalają i rozlega się kolęda.

Na samej górze tła przedstawiającego rozgwieżdżone niebo unosi się anioł, który na rękach ma szarfę z napisem: *Gloria in excelsis Deo*. Poniżej anioła w tle pagórki z domami. Nad szopką wyraźnie jasna gwiazdka. Szopka drewniana odkryta. Nad lekko skośnym dachem szopki stoją figury dwóch aniołów. Jeden z nich trzyma zapaloną świecę.





Szopka franciszkańska, Górki Wielkie, Kościół św. Jana Sarkandra.

W środku szopki Dzieciątko Jezus częściowo przykryte białą tiulowym nakryciem, leży w żłóbku wyścielonym białym prześcieradłem. Obok Maryja ze złożonymi do modlitwy rękami. Św. Józef stoi z pochyloną głową w stronę Dzieciątka. Przed Dzieciątkiem figury Trzech Królów. Jeden z nich prowadzi wielbłąda z darami. Dwaj pozostali klęczą i adorują Dzieciątko. Przed nimi klęczący anioł i siedząca pasterka z fletem w ręku.



Pokłon Trzech Króli, fragment szopki, Górki Wielkie, Kościół św. Jana Sarkandra.





Pasterze i pasterka, fragment szopki.

Na przedzie baranki i owieczki. Po prawej i lewej strony szopki oraz z tyłu szopki drzewka Bożonarodzeniowe ozdobione bombkami i lampkami. Po prawej stronie szopki osiołek.



Górale i góralki, fragment szopki.



Aniołek z szarfą i napisem:  
*Gloria in excelsis Deo.*

Na prawo od szopki, po drugiej stronie apsydy, na tle domów z oświetlonymi oknami we wiosce stoją przy studni pasterze i pasterki zwrócenie w lewą stronę. Patrzą na blask bijący od miejsca gdzie narodził się Zbawiciel. Wszystkie figury o osób 3/4 wielkości naturalnej, zapewne gipsowe, kolorowo pomalowane.

Całkiem na prawo stoją lalki górali i góralek brenneńskich, ubrane w stroje góralskie wykonane z tkanin. Wszystkie postacie zwrócone są w stronę szopki.

### Rychwałd, Bazylika Matki Bożej Rychwałdzkiej, Kościół pod wezwaniem św. Mikołaja

Bożonarodzeniowa szopka znajduje się po prawej stronie absydy w nawie głównej. Zbudowana na bocznym ołtarzu. Szopka otwarta murowana z kamienia wewnątrz ściany wyłożone cegłą. Dzieciątko Jezus leży na sianku. Obok Maryja klęczy z założonymi na piersiach rękami. Nad nimi stoi św. Józef z laską w prawej ręce. W lewej ręce trzyma latarnię Za Maryją i św. Józefem baranki. Z przodu aniołek skarbonka na datki.



Wnętrze szopki.



Szopka franciszkańska, (całość), Rychwałd,  
Bazylika Matki Bożej Rychwałdzkiej,  
(kościół pw. św. Mikołaja).

Z lewej strony Trzej Królowie. Pierwszy klęczy obok żłóbka i trzyma w ręku kuferek z darami. Dwaj pozostali stoją za nim. W rękach trzymają dary. Po lewej stronie stoi pasterz z barankiem na ramionach. Nad szopką dwa anioły. Jeden klęczy ze złożonymi do modlitwy rękami, drugi trzyma w rękach szarfę z napisem:

*Gloria in excelsis Deo.* Za szopką znajdują się cztery drzewka bożonarodzeniowe. Całość udekorowana lampkami imitującymi gwiazdy na niebie.

Figury naturalnej wysokości. Zapewne drewniane, polichromowane.



Jasność wyłania się z ciemności.

### **Cieszyn, Kościół pod wezwaniem świętego Krzyża**

Kościół prowadzony jest przez franciszkanów. Szopka bożonarodzeniowa zbudowana na nastawie ołtarza głównego na podeście podobnym do kamiennego mostu. Między przęsłami tego mostu widać oświetlone tabernakulum z krzyżem na środku. Szopka zajmuje całą szerokość absydy. Po bokach przed filarami kamiennego łuku tęczęwskiego stoją dwa drzewka bożonarodzeniowe, ozdobione bombkami i lampkami oświetlenia. Na lewo od tabernakulum znajduje się zbudowana z desek drewniana szopka z pochylonym dachem. Szopka jest otwarta w stronę widza. Widać trzy ściany. We wnętrzu szopki w koszyku leży Dzieciątko Jezus, ubrane w białą koszulkę z tkaniny. Leży na białej serwecie położonej na sianku. Nad Dzieciątkiem stoją po prawej stronie Maryja w niebieskiej sukni i z białą chustą, a właściwie szalem na głowie i na ramionach wykonanym z tkaniny, po lewej stronie św. Józef, o bardzo młodym wyglądzie, ubrany w żydowski strój kaptański, także wykonany z wzorzystych tkanin. Podobnie postacie Trzech Króli ubrane są w stroje z bardzo kolorowych atłasów i taft. Za nimi leżący wielbłąd. Po prawej stronie do szopki zagląda baranek, dalej przy ognisku stoi pasterz w stroju wałaskim. W tle na ciemnym niebie rozbłyskują jak fajerwerki dwie grupy gwiazdek.

Jeszcze dalej na prawo w grocie i przed nią, stoją pasterze i pasterki. Owieczki i baranki skupione blisko siebie, kryją się w grocie. Pasterze i pasterki grzeją się przy rozpalonych ogniskach i patrzą w stronę szopki.





Szopka franciszkańska, na całą szerokość absydy, kościół św. Krzyża w Cieszynie.



Wnętrze stajenki.



Szopka w kościele  
św. Krzyża w Cieszynie, fragment,  
Pasterze i pasterki w gocie.



## SZOPKI W KATEDRZE I KONKATEDRZE

### Bielsko-Biała, Katedra św. Mikołaja

Instalacja szopki bożonarodzeniowej ustawiona przed mensą ołtarza głównego. Składa się z Dzieciątka Jezus leżącego w żółtku wyścielonym sianem. Figurka Dzieciątka, ubranego w białą koszulkę, leży na biało-czerwonej ozdobnej serwecie. Po obu stronach żółbka, po prawej Maryja w pozycji stojącej ze złożonymi do modlitwy rękami. Ubrana w białą suknię i niebieski płaszcz oraz białą chustę na głowie. Po lewej stronie żółbka stoi figura św. Józefa, w pozycji półklęczącej, ze złożonymi na piersiach rękami, pochyłonego nad Dzieciątkiem. Św. Józef ubrany w szaty w kolorach jasnego brązu i beżu. Figury Maryi i św. Józefa w 1/2 wielkości naturalnej, zapewne gipsowe pomalowane na kolory.

Instalację uzupełniają aniołek skarbonka na datki, stojący na najniższym stopniu ołtarza, Całość udekorowana kwiatami na przedostatnim stopniu ołtarza i iglakami w doniczkach stojącymi na ostatnim stopniu ołtarza.



Aniołek przyjmujący datki.



Szopka w katedrze św. Mikołaja, zbliżenie.



Katedra św. Mikołaja w Bielsku-Białej, szopka bożonarodzeniowa, 2020 r.

### Żywiec, Konkatedra,

### Kościół pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny.

Szopka ustawiona w bocznym ołtarzu po prawej stronie absydy. Stajenka drewniana ze spadzistym dachem pokrytym strzechą. Szopka jest otwarta w stronę widza. Na szczycie dachu stajenki figurka aniołka unoszącego nad głową szarfę z napisem: *Gloria in excelsis Deo*. We wnętrzu szopki Dzieciątko Jezus ubrane w białą koszulkę, leży w żółtku ustawionym na sianie. Obok Dzieciątka po lewej stronie Maryja w pozycji klęczącej ze złożonymi do modlitwy rękami. Ubrana w różową suknię i niebieski płaszcz ze złotą podszewką wywinętą na zewnątrz na jego krawędziach na prawie całej długości tego okrycia. Po prawej stronie Dzieciątka Jezus św. Józef także w pozycji klęczącej ze złożonymi do modlitwy rękoma, ubrany w brązowo-zielono-beżowe szaty. Instalację szopki uzupełniają Trzej Królowie,



Konkatedra, Żywiec, szopka całość, 2020 r.



z których dwóch klęczący przed Dzieciątkiem Jezus i trzymają w rękach dary, a trzeci król stoi z lewej strony i trzyma w ręku kadzidło. Wszyscy trzej ukazani z pochylonymi głowami. Trzej Królowie ubrani w różnokolorowe szaty i posiadają na głowach różne nakrycia: koronę, turban i chustę. Po lewej stronie jej na skraju stoi pastuszek grający na fujarce. Wymienione wyżej figury mają naturalną wielkość. Pomiędzy nimi znajdują się jeszcze figury pasterzy z owieczkami w 1/2 naturalnej wielkości.

Po obu bokach szopki postawione są dużych rozmiarów drzewka bożonarodzeniowe udekorowane ze świecącymi lampkami.

Szopka ustawiona jest na granatowym ozdobionym gwiazdami niebie, które przeszywa pędząca kometa, ciągnąca za sobą spory biały welon.



Pastuszek grający na fujarce z owieczką, fragment, szopki w Konkatedrze w Żywcu.



Szopka bożonarodzeniowa w Konkatedrze w Żywcu, zbliżenie.

## SZOPKI W KOŚCIOŁACH PARAFIALNYCH

### Cieszyn, Kościół pod wezwaniem św. Marii Magdaleny

Szopka ustawiona w transepcie po prawej stronie absydy. Szeroko rozbudowana z dużą powierzchnią wystawioną w stronę widza. W instalacji szopki widzimy wielką ilość figur i figurek różnych wielkości.

Szopka drewniana zbita z desek o skośnym dachu. Otwarta w stronę widza. Wewnątrz Dzieciątko Jezus w aureoli na głowie, leży w żłóbku bezpośrednio na sianku. Ubrany jest w białą szatkę. Obok żłóbka po lewej stronie Maryja, klęcząca ze złożonymi do modlitwy rękami. Ubrana w niebieski płaszcz i białą chustę. Po prawej św. Józef w pozycji klęczącej, podtrzymujący żłobek oboma rękami. Ubrany w płaszcz koloru brązowego.

Przed szopką przemieszane postacie klęczących Trzech Króli i adorujących pasterzy z owieczkami. Wszystkie figury 1/2 wielkości naturalnej.

Poza tym, na pierwszym planie duża ilość figurek pastuszków i pasterek ubranych w regionalne stroje góralskie. Wokół ich tłoczą się owieczki.

Po prawej stronie szopki znajdziemy wiele miniatur budowli miasta Cieszyna. Możemy wypatrzeć wzgórze Zamkowe z wieżą Piastowską i Rotundą św. Mikołaja, Studnię Trzech Braci, przy której stoją figurki trzech braci, w strojach rycerskich, spoglądających na księżniczkę siedzącą na ławeczce przy studni. Znajdziemy Fontannę św. Floriana na Rynku. Pod miniaturą Wzgórza Zamkowego możemy znaleźć lalki ubrane w stroje regionalne cieszyńskie, tańczące na kręgu tanecznym. To członkowie Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej im. Janiny Marcinkowej.



Szopka bożonarodzeniowa w kościele św. Marii Magdaleny - całość prawej części.



Widok na Zespół Ziemi Cieszyńskiej.





Widok na studnię Trzech Braci.

### Skoczów, Kościół parafialny pw. Świętych Piotra i Pawła

Szopkę zbudowano na ołtarzy bocznym w prawej nawie bocznej na prawo od łuku tęczowego. Szopka w formie namiotu z drewna i białej tkaniny, ażurowanej imitującej otwory okienne. Szopka otwarta jest w stronę widza. W szopce Dzieciątko Jezus, gołe ze złotą przepaską na biodrach, zupełnie nietypowo, leży bezpośrednio położone na ogromnej białej hostii, Wokół tej hostii i Dzieciątka zgromadzono figury całej instalacji. Najbliżej stoją po lewej Maryja ubrana w niebieski płaszcz i białą chustę, ze złożonymi rękami do modlitwy. Po lewej stronie stoi św. Józef ze złożonymi do modlitwy rękami. Ubrany w płaszcz z koloru brązowego z zielonymi wyłogami.

Szopka bożonarodzeniowa w kościele  
pw. Świętych Piotra i Pawła w Skoczowie,  
całość.



U stóp Dzieciątka Trzech Króli w pokłonie, w pozycji klęczącej, z rękoma złożonymi na piersiach. Trzej Królowie ubrani w bogato ozdobione bardzo kolorowe szaty, jeden ma na głowie nakrycie zwane fezem. Przed szopką wiele owieczek, osiołek

Po lewej stronie szopki na postumencie obitym niebieską tkaniną stoi figurka aniołka skarbonki z szarfą u jego stóp, z napisem: „*Bóg zapłać!*”

Po obu bokach szopki ustawione zostały choinki bogato udekorowane złotymi bombkami i lampkami oświetleniowymi. Tło szopki stanowi niebieska lśniąca tkanina na której widnieje gwiazda betlejemka z lampek i napis „*Cud nad cudami!*”.



Zbliżenie na szopkę.



### Wisła, Kościół Salezjanów

Szopkę ustawiono na schodach do ołtarza głównego, po prawej stronie ołtarza, tuż przy łuku tęczowym. Na Szopka składa się wyłącznie z kilka figur naturalnej wysokości. Dzieciątko Jezus położone jest w drewnianym, żłóbku stojącym na skrzyżowanych nogach, wykonanych z drewnianych kwadratowych listewek. Wewnątrz żłóbka sianko.





Szopka, u Salezjanów w Wiśle - całość.



Szopka u Salezjanów, zbliżenie.

Na pierwszym planie obok żłóbka stoi Maryja trzymająca w rękach misę z bułeczkami. Ubrana w ciemno niebiesko-zielony płaszcz z ciemnoczerwonymi wyłogami. Na głowie ma ciemno niebieską chustę. Obok Niej stoi owieczka. Po lewej stronie Dzieciątka stoi św. Józef ze złożonymi na piersiach rękami pochylony w modlitwie. Ubrany w zieloną koszulę i narzucony na ramiona bordowy płaszcz ze złotymi lamówkami. Na głowie ma żydowskie nakrycie głowy: ciemno czerwony fez z białą we wzory otoczką. Za żłóbkiem z Dzieciątkiem Jezus i Maryją stoi figurą św. Franciszka w stroju zakonnym z aureolą na głowie trzymająca stroik w rękach, w otoczeniu pasterzy także trzymających bukiety kwiatów i zbóż w rękach i muzykanta ze wiolonczelą w rękach, a także i pasterka z malutkim niemowlęciem nas rękach.



Owieczka, materiał drewno, wełna.



Aniołek nas datki.

Na samym przodzie na kasetce drewnianej stoi figurka aniołka ze skarbonką na datki.

Wszystkie figury, współczesne, kolorowe i stylizowane, w naturalnej wielkości, wykonane z drewna, polichromowane. Tło szopki stanowi niebieska błyszcząca kotara po lewej stronie i drzewka bożonarodzeniowe udekorowane białymi śnieżynkami.

### Ustroń, Kościół parafialny pw. św. Klemensa I, papieża i męczennika

Szopka zainstalowana w narożniku lewego transeptu na bocznym ołtarzu Jezusa Chrystusa Miłosiernego. Szopkę stanowi wiata, która ma zadaszenie i ściany wykonane z mat trzciniowych. Na pochylonym dachu szopki położona jest słoma imitująca strzechę. Wiata ta stoi na podmurówce imitującej kamienie. Po obu stronach szopki choinki, udekorowane ozdobami i lampkami. Dzieciątko Jezus leży w drewnianej kołysce z szczebelkami na bokach. Dzieciątko z rozłożonymi na boki rączkami. Ubrane w białą koszulkę. Po obu stoją, zapewne gipsowe figury, pomalowane w kolory, po lewej stronie Maryji w pozycji klęczącej, pochyla się nad kołyską z Dzieciątkiem.





Instalacja szopki bożonarodzeniowej w kościele parafialnym pw. św. Klemensa w Ustroniu, 2020 r.

Maryja w niebieskim płaszczu z białą chustą na głowie. Św. Józef po drugiej stronie kołyski z Dzieciątkiem, w pozycji stojącej. Trzyma w lewym ręku latarnię i oświetla stajenkę. Ubrany jest w brązowy płaszcz, w popielatymi wyłogami, pod płaszczem popielata tunika. Obok Maryi stoi jeden z trzech króli. Ubrany w jasno fioletową suknię z turbanem na głowie, wykonane z tkaniny. Dwaj pozostali królowie stoją za św. Józefem, trzymając w rękach dary, na sobie mają różnokolorowe szaty wykonane z tkaniny. Wszystkie wyżej opisane figury są wielkości naturalnej.

U stóp dzieciątka pomniejszone figurki wołu, baranków, wielbłądów.

Na przedpolu szopki w ogrodzeniu w postaci drewnianego parkanu na dwóch płaszczyznach zainstalowane ubrane w stroje z tkanin różne lalki przedstawiające górala i góralkę z barankami, (platforma górna) oraz gospodynie domowe z dziećmi, a także miniaturowe sprzęty gospodarskie i domowe. Na stoliku



Pokłon Trzech Króli.



przykrytym białym obrusem stoi figurka aniołka skarbonki na datki. Tło szopki stanowi błyszcząca niebieska tkanina, na której umieszczono złotą gwiazdę betlejemską i widok na ośnieżoną górę Czantorię Wielką, a po lewej stronie wygwieżdżone niebo.



Zbliżenie na szopkę.



Widok na pierwszy plan.

## SZOPKI KRAKOWSKIE

Szopka bożonarodzeniowa, jej planowanie, własnoręczne wznoszenie, zdobienie i prezentowanie publiczności, to jedna ze starych polskich tradycji, kultywowana ze szczególnym zapałem w Krakowie. W niedzielę 5 grudnia 2021 roku zakończył się już 79. Konkurs Szopek Krakowskich. Wystawa najpiękniejszych szopek została udostępniona publiczności w wspomnienie św. Mikołaja.

To już 79. Konkurs Szopek Krakowskich, który w tym roku odbył się pod honorowym patronatem UNESCO. Takie wyróżnienie nie może dziwić – krakowska tradycja szopkarstwa, czyli budowy szopek bożonarodzeniowych została w 2018 roku wpisana na listę niematerialnego światowego dziedzictwa UNESCO. Dziś to jedna z głównych atrakcji Krakowa w okresie świąt Bożego Narodzenia, która przyciąga turystów nie tylko z całej Polski, ale i z zagranicy.

Szopka bożonarodzeniowa: Kraków szaleje na punkcie świątecznych konstrukcji.



Tradycyjny konkurs szopek krakowskich rozpoczyna się na krakowskim Rynku pod pomnikiem Adama Mickiewicza.

Krakowianie zaczęli budować wymyślne szopki bożonarodzeniowe i obchodzić z nimi domy rodziny i znajomych jeszcze w XIX wieku. Szopki krakowskie są unikalne: zawsze okazałe, strzeliste, pstrokate, ukazują scenę narodzenia Jezusa w nietypowej aranżacji krakowskiej architektury. Wykonuje się z nietrwałych materiałów, przez co krakowskie szopki bożonarodzeniowe są lekkie i można ruszyć z nimi w obchód po Rynku Głównym, niestety są także bardzo nietrwałe.

Pierwszy Konkurs Szopek Krakowskich zorganizowany został w 1937 roku z inicjatywy Jerzego Dłobrzyckiego, urzędnika miejskiego. Po II wojnie światowej organizacją Konkursu zajęło się Muzeum Krakowa. Tradycja jest starannie zachowywana każdego roku, z wyjątkiem 2020 roku, gdy plany szopkarzy pokrzyżowała pandemia koronawirusa.



79. Konkurs szopek Krakowskich, tradycyjnie zaczyna się na krakowskim Rynku. (2021 r.) Konkurs Szopek krakowskich zawsze organizowany jest w pierwszy czwartek grudnia. Szopkarze spotykają się wtedy i prezentują swoje szopki na Rynku Głównym Krakowa, pod pomnikiem Adama Mickiewicza.

Tradycja została zachowana i w czwartek 2 grudnia 2021 roku, między godziną 10.00 a 12.00, liczna publiczność mogła podziwiać tegoroczne dzieła krakowskich szopkarzy. Następnie odbył się tradycyjny korowód szopkarzy, niosących swoje szopki bożonarodzeniowe wokół Rynku, do muzyki kapeli ludowej z Bronowic.



79. Konkurs szopek krakowskich, rozpoczął się na Rynku pierwsza prezentacja.

Krakowskie szopki bożonarodzeniowe zostały przeniesione do Pałacu Krzysztofory, gdzie w niedzielę 5 grudnia 2021 roku oceniło je fachowe jury, złożone między innymi z architektów, plastyków, ale też etnografów i historyków. Ocenili oni zarówno tradycyjność, jak i nowatorstwo każdej szopki, oryginalność pomysłu, zdobienia, barwy, zastosowane oświetlenie, aranżację figur i stworzoną narrację.

Konkursowe szopki wykonali zarówno dorośli, doświadczeni szopkarze, jak także dzieci. Sił spróbowali również cudzoziemcy z International School of Cracow. Mają oni nieco inne spojrzenie na tradycje miasta i część z nich wykorzystywała w swoich szopkach bożonarodzeniowych także motywy z nowoczesnej architektury Krakowa.

Wystawa szopek bożonarodzeniowych od poniedziałku 6 grudnia 2021 roku

oszenie zwycięzców 79. Konkursu Szopek Krakowskich nastąpiło w niedzielę 5 grudnia o godzinie 14.00 w Sali Miedzianej Pałacu Krzysztofory. Miejsce I w kategorii dużych szopek zajął Józef Madel i jego szopka nr 14. W kategorii szopek rodzinnych I miejsce zajęła szopka nr 9 państwa Jaskiernych. Wyróżniono także szopki w kategoriach młodzieżowe, dziecięce, szkolne. Pełna lista zwycięzców dostępna jest na stronie internetowej Muzeum Krakowa.



Następnie konkursowe szopki bożonarodzeniowe zostały przekazane publiczności. Można je oglądać od mikołajkowego poniedziałku 6 grudnia 2021 do 27 lutego 2022 roku w Pałacu Krzysztofory.



Tradycyjne szopki krakowskie, nie zawsze muszą być tradycyjne.

Obejrzyjcie galerię najpiękniejszych krakowskich szopek bożonarodzeniowych, startujących w 79. Konkursie!



Wszystkie szopki trafią na wystawę w Krzysztoforach.

## DRZEWKO BOŻONARODZENIOWE (CHOINKI ŚWIĄTECZNE)

### Stawianie Drzewka Wigilijnego

Zwyczaj stawiania drzewka wigilijnego przyjął się w XV wieku w Niemczech. Choinka przyozdobiona gwiazdami i świecami wystąpiła już w 1509 roku na sztychu Lucasa Cranacha Starszego, przybrana w świecie – w 1671 roku w żłóbku kościoła w Neustift (Tyrol Południowy). Zwyczaj stawiania drzewka wigilijnego wiąże się z tradycją pogańską bądź chrześcijańską. Na ziemiach polskich zwyczaj ten upowszechnił się a przetożmie XVIII i XIX wieku pod zaborem pruskim i prawie całkowicie wyparł snopy, podłaźniczki i sad. Jedna z teorii wywodzi choinkę z przedchrześcijańskich zwyczajów. W Grecji w niektóre święta wnoszono do domów i świątyń przystrojoną gałąź drzewa o wiecznie zielonych liściach (eirezjone).



Współczesna podłaźniczka. Czy tak wyglądała w przeszłości?

W Rzymie podobny zwyczaj istniał w czasie Kalend marcowych, które przed juliańską reformą kalendarza rozpoczynały Nowy Rok. Klinger widzi w nim również pozostałość po świecie zmarłych, gdyż w Grecji istniał zwyczaj składania eirezjone na grobach jako ofiary zmarłemu. Zwyczaje te znane są także w innych krajach Europy, między innymi u plemion kaukaskich (noworoczny) i na Półwyspie Bałkańskim (zaduszkowy).

Wydaje się, że podłaźniczka mogła wyglądać podobnie.







Jak widać podłaźniczka nie zagięła w mrokach przeszłości.

Inna teoria wiąże ten zwyczaj z ustanowieniem w czasie adwentu w przedsionkach niektórych kościołów drzewka (tak zwanego raj), mającego wyobrażać rajskie drzewo życia, na którym zawieszono opłatki, symbolizujące łaski udzielane przez Chrystusa (nowym drzewem życia stał się bowiem krzyż Chrystusa sporządzony według legendy z drzewa rajskiego). Choinki usunięte z kościołów stawiano w katolickich domach przy szopce. W krajach protestanckich natomiast symbolem Bożego Narodzenia stała się z biegiem czasu sama choinka. Do zwyczajów ludowych należało podczas wieczerzy i po niej, czasem następnego dnia rano, wróżenie i wykorzystywanie różnych zabiegów wypowiedanie zaklęć mających zapewnić urodzaj i wszelką pomyślność, a także odwiedzanie po wieczerzy lub po pasterce bydła i dzielenie się z nim opłatkiem zmieszonym z potrawami wigilijnymi oraz z zabranymi z izby sianem i słomą.



Choinka do domu, w sprzedaży w 2021 roku.



Wymowa chrześcijańska i rodzaj „zaklęcia” dobrego chowu. Szczególnie pszczołom oznajmiano narodziny Chrystusa. Dzień 25. XII spędza się przeważnie w gronie rodzinnym w domu oraz uczestniczy we mszy i nabożeństwie w kościele.



Choinka po przybraniu w domu.

## CHOINKA NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM

Przygotowując kolejny, nr 8, Zeszyt Klementyński, (Zeszyty Klementyńskie publikowane są na stronie internetowej parafii św. Klemensa w Ustroniu), zatytułowany: „Boże Narodzenie w sztuce dewocyjnej i użytkowej, tradycji i zwyczajach”, natrafiliśmy w książce ks. Józefa Namowicza, „Historia świątecznej choinki”, wydanej przez Wydawnictwo Literackie w Krakowie w 2016 roku, w rozdziale 3. części zatytułowanej „Choinki w Wiedniu, Cieszynie i we Wrocławiu”, na stronie 92, na następującą informację, ... *tradycja choinki została przeniesiona z Berlina. I że pojawiła się w okresie kongresu wiedeńskiego, co sprzyjało szerszemu rozprzestrzenieniu się nowego zwyczaju. Wtedy też postawiono ją po raz pierwszy na wiedeńskim dworze arcyksięcia Karola Habsburga, syna cesarza Leopolda II.*

*W 1815 roku poślubił on niemiecką protestancką księżniczkę Henriettę, pochodzącą z ówczesnego księstwa Nassau-Weilburg położonego nad Renem.*

*Na kolejne Boże Narodzenie, czyli 1916 roku, po urodzeniu pierwszego dziecka, zgodnie z życzeniem Henrietty w arcyksiążęcych komnatach ustawiono choinkę na wzór tych, jakie miała w swym rodzinnym nadreńskim dworze. Ową choinkę widział cesarz Franciszek I, który wydał polecenie postawienia podobnego drzewka w cesarskim pałacu Hofburg. Stąd zwyczaj ten stopniowo przyjął się w Wiedniu, nawet jeśli widziano w nim zagrożenie dla popularnej świątecznej szopki, ustawianej w kościołach i domach.*

W ten sposób Henrietta wprowadziła niemiecki zwyczaj do cesarskiej rodziny Habsburgów. Taką choinkę stawiała także w książęcym pałacu w Baden koło Wiednia (w tamtejszym lesie księżniczka Henrietta sama nieraz wyszukiwała jodły, które miały być ustrojone na święta) oraz na zamku w Księstwie Cieszyńskim, należącym do dóbr dziedzicznych księcia Karola”.

I dalej pisze tak: „Chociaż zachowała się tradycja św. Mikołaja, coraz większego znaczenia zaczął nabierać paralelny zwyczaj darów bożonarodzeniowych, dawanych w Wigilię „pod choinkę”. Teraz mówiono, że przynosi je Dzieciątka Jezus (po niemiecku: Christkindl , co dosłownie znaczy Chrystusek, w Czechach zwany Jezuskiem). Stąd też samą choinkę określano mianem, które jej nadała księżna Henrietta: „Ambasadorka Dzieciątka Jezus”, czy też „przynosicielka Chrystuska” (Christkindlbringerin)”.



Arcyksiężna Henrietta Habsburg, z księstwa Nassau-Weilburg położonego nad Renem, żona arcyksięcia Karola Ludwika Habsburga dziedzica Księstwa Cieszyńskiego, przywiozła do Cieszyna choinkę



Arcyksiążę Karol Ludwik Habsburg, właściciel Księstwa Cieszyńskiego przebywał w Cieszyńskim średniowiecznym zamku wielokrotnie, a następnie zamek ten przebudował gruntownie.

My spróbowaliśmy ustalić kiedy i gdzie mogła stanąć pierwsza choinka na Zamku Habsburgów w Cieszynie.

Już od dawna przewidywanym następcą, na zasadzie adopcji, był młodszy brat cesarza Franciszka II – arcyksiążę Karol (1771-1847), którego wychowaniu Maria Krystyna poświęcała sporo uwagi. Zmiana rodziła jednak problem formalny, jako że małżonkowie w 1766 roku otrzymali księstwo cieszyńskie w lenno dla siebie i swoich męskich potomków. Na prośbę Marii Krystyny już cesarz Leopold II w dniu 3 marca 1771 roku udzielił jej zezwolenia, aby księstwo cieszyńskie scedowała na arcyksięcia Karola i jego męskie potomstwo, co znalazło odbicie w kolejnym akcie hołdu lennego w 1793 roku. Ostatecznie Franciszek II dokumentem z 24 czerwca 1795 roku uznał księstwo cieszyńskie za primogeniturę i ustalił porządek dziedziczenia.

Odtąd arcyksiążę Karol przygotowywał się do przejęcia spadku po przybranych rodzicach i po 1805 roku dość często bywał u boku Alberta Sasko-Cieszyńskiego na Śląsku Cieszyńskim.

Jak już wyżej wspomniano Karol Ludwik Habsburg 17 września 1815 roku poślubił kalwinistkę/ kalwinę Henriettę z Nassau-Weiburg (ur.1797-zm.1829). Miał szczęście żyć w udanym małżeństwie z Henriettą, która dała mu siedmioro dzieci, w tym pięciu synów. Warto jeszcze raz podkreślić, że Henrietta była protestantką, kalwinką, i pozostała temu wyznaniu wierna do końca życia. Mieli siedmioro dzieci, pierwsze Maria Teresa Izabela urodziła się w 1816 roku i tego roku księżna Henrietta po raz pierwszy wprowadziła na dwór Habsburgów zwyczaj stawiania drzewka. Drugie dziecko Albrecht Fryderyk Habsburg, późniejszy książę cieszyński urodził się 1817 roku. Trzeci Karol I Ferdynand Habsburg urodził się w 1818 roku, zaś czwartym dzieckiem był Fryderyk Ferdynand Habsburg, który urodził się w 1821 roku. Rudolf Franciszek Habsburg w 1825 roku, Maria Karolina Habsburg w 1825 roku i Wilhelm Habsburg w 1827 roku.



Panorama Cieszyna, obraz Ignacego Chambręza de Ryvos, z 1800 roku, na której widać średniowieczny zamek przed przebudową w latach 1838-1841.

W 1922 roku Karol Ludwik Habsburg odziedziczył po swych przybranych rodzicach ojcu Albercie Sasko-Cieszyńskim i Marii Krystynie Habsburg Księstwo Cieszyńskie. W tymże roku dokonał protokolarnego przejęcia majątku znajdującego się w księstwie. Arcyksiążę Karol Ludwik Habsburg ze swoją małżonką Henriettą i trojgiem dzieci zapewne tu właśnie spędził święta. Szczególnie, że budowany przez niego zamek we



Wiedniu (dzisiejsze Muzeum Albertinum) został oddany do użytku w 1923 roku i w tym roku arcyksiężna Henrietta, poleciła ustawić choinki dla dzieci podczas świątecznego przyjęcia dla cesarskiej rodziny w swej nowej siedzibie.

Z powyższego wywodu wynika że to właśnie w 1822 roku (199 lat temu, za rok będziemy obchodzić 200. rocznicę tego wydarzenia), na Zamku w Cieszynie, na Boże Narodzenie, po raz pierwszy mogła być postawiona choinka. Arcyksiążę Karol Ludwik Habsburg ze swoją małżonką Henriettą i trojgiem dzieci zapewne tu właśnie na zamku cieszyńskim spędzili święta.

Zastanawialiśmy się w których pomieszczeniach zamku w Cieszynie postawiono choinkę. Oto, krótkie przypomnienie historii zamku:

W IX wieku na Górze Zamkowej powstał gród, który przed 1155 rokiem stał się siedzibą kasztelanii, a od 1290 roku był siedzibą książąt piastowskich. W XIV wieku powstał tu gotycki zamek, W 1647 roku w czasie wojny trzydziestoletniej wojska habsburskie, atakując brońących się w zamku żołnierzy szwedzkich zniszczyły siedzibę piastów. Po śmierci Elżbiety Lukrecji, w 1653 roku, księstwo cieszyńskie jako lenno królów czeskich dostało się w ręce Habsburgów. Na zamku ulokowano wówczas siedzibę zarządu dóbr rodowego wielkiego latyfundiów utworzonego z książęcych majątków, zwanego Komorą cieszyńską, a już w 1659 roku dla celów nowej administracji przystąpiono do rozbiórki częściowo zniszczonych podczas wojny murów, wznosząc na ich miejscu budynki gospodarcze i browar. Odtąd następowała powolna degradacja substancji zamkowej, spowodowana adaptacją kolejnych terenów na cele gospodarcze oraz samowolną rozbiórką dokonywaną na własne potrzeby przez okolicznych mieszkańców.

Pożar, który wybuchł w 1789 roku nie spowodował strat w budowlanej substancji zamku. Pozostałości piastowskiego zamku górnego oraz XV/XVI wiecznych budowli obronnych zamku dolnego, widoczne na planie z 1775 roku oraz na widokach miasta z okresu po pożarze.

Plany Księcia Alberta Sasko-Cieszyńskiego z 1775 roku i jego żony Marii Krystyny, związane z przebudową i „modernizacją” zabudowań wzgórza zamkowego, zniweczyła przedwczesna śmierć arcyksiężnej w 1798 roku. Zaangażowanie księcia w wojny napoleońskie i osiedlenie się w Wiedniu na stałe, odsunęły te plany na zawsze.

Do projektów tych wrócił następca Alberta, arcyksiążę Karol Habsburg, który sprowadził do Cieszyna w 1836 roku wybitnego architekta dworu wiedeńskiego Josefa Kornhausa.



Widok zamku w Cieszynie, fragment rysunku E.B. Wernera, widok Cieszyna i Szańców Jabłonkowskich z ok. 1750 roku

Na pozostałościach zamku średniowiecznego i nowożytnego zaprojektowano tzw. Pałac Myśliwski. Tak więc, ostateczny kres warowni w takiej formie w jakiej funkcjonowała ona przez wieki, przyniosła decyzja Karola Ludwika Habsburga, który w 1836 roku nakazał wyburzenie wszystkich istniejących jeszcze murów zamkowych z myślą o przeznaczeniu tego terenu na potrzeby nowej letniej siedziby.

W miejscu zamku górnego założono romantyczny park krajobrazowy, a na terenie dawnego zamku dolnego w latach 1838-1840 wzniesiono klasycystyczną rezydencję zwaną Pałacem Myśliwskim, do budowy której wykorzystano relikty piastowskich baszt obronnych. Dziewiętnastowieczne rozbiórki i przebudowy nie objęły jedynie romańskiej rotundy, gotyckiej wieży oraz części obwodowych murów z basteją północno-zachodnią.

Z powyższego wynika, że pierwszą choinkę w Cieszynie książę Karol Ludwik Habsburg wraz ze swoją żoną Henriettą postawił w pomieszczeniach dolnego zamku widocznego na ilustracjach E. B. Wernera, czy obrazie malarza Ignacego Chambrera de Ryvosa.

Czy święta Bożego Narodzenia z choinką w wigilijny wieczór na Zamku Cieszyńskim wglądały tak jak na rycinie do baśni E. T. A. Hoffmanna

To właśnie symbolika choinki w baśni Hoffmanna sprawia, że utwór, który powstał na początku XIX wieku, wciąż zachwyca i fascynuje. Nie dziwi też, że owa baśń szybko zyskała popularność w Europie. Dla czytelników francuskojęzycznych utwór ten zaadaptował i przetłumaczył Aleksander Dumas (ojciec), a francuska adaptacja stała się inspiracją dla Piotra Czajkowskiego do skomponowania baletu *Dziadek do orzechów*.

Hoffmann napisał popularną baśń w latach 1803-1806, kiedy był pruskim urzędnikiem w Warszawie i mieszkał na Krakowskim Przedmieściu. Stworzył ją najprawdopodobniej dla dzieci warszawskiego przyjaciela Juliusza Edwarda Hitziga,



Fragment miedziorytu w niemieckim wydaniu opowieści E.T.A Hoffmanna *Dziadek do orzechów i Król Myszy*. Wtedy choinka musiała przemawiać także do polskich dzieci.

## DEKORACJA KOŚCIOŁÓW

Dekorację kościołów w okresie Bożego Narodzenia najczęściej stanowią drzewka bożonarodzeniowe postawione po bokach ołtarza głównego. Drzewka bogato ozdobione bądź to kolorowymi bombkami, gwiazdkami, dzwoneczkami i oświetlone lampkami elektrycznymi, także kolorowymi. Ozdobione choinki towarzyszą szopkom bożonarodzeniowym, co wykazaliśmy w prezentacji fotografii powyżej pisząc o szopkach. Inne ozdoby w dekoracji kościołów w okresie Bożego Narodzenia to wieńce adwentowe, świece ozdobne, girlandy, gwiazdki, śnieżynki, którymi udekorowane są ściany, ławki dla wiernych itd.



Choinka w kościele parafialnym  
pw. Wniebowzięcia NMP w Wiśle.



Drzewko bożonarodzeniowe w kościele  
parafialnym pw. NMP Królowej Polski w Pogórze.

Udekorowane choinki stawiane są też  
przed kościołami, często są oświetlone  
w nocy.



Bogato ozdobiona choinka W kościele  
parafialnym św. Jana Chrzciciela w Brennej.





Choinka przed kościołem parafialnym Świętej Trójcy w Bielsku-Białej w świetle dziennym.



Ta sama oświetlona choinka przed kościołem parafialnym Świętej Trójcy w Bielsku-Białej w świetle dziennym.

Dekorację kościołów stanowią także stroiki, wykonane z gałęzi świerka lub jodły, bogato zdobione ustawiane przed ołtarzem



Stroik udekorowany na biało ażurowanymi gwiazdkami i aniołkami w kościele Salezjanów w Wiśle



Stroik przed głównym ołtarzem w kościele parafialnym świętych Piotra i Pawła w Skoczowie

## KARTKI Z ŻYCZENIAMI BOŻONARODZENIOWYMI

Kartka świąteczna, z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku to okolicznościowa kartka pocztowa, często w formie karnetu, z grafiką lub ilustracją tematycznie nawiązującą do świąt Bożego Narodzenia, ich symboli i tradycji.

Wiele z kartek zawiera też gotową treść życzeń świątecznych. Idea kartek świątecznych narodziła się w XX wieku dzięki masowemu rozwojowi poligrafii. W Polsce zwykle są wysyłane z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Mimo rozpowszechnienia poczty elektronicznej, która ograniczyła korzystanie z tradycyjnej poczty, kartki świąteczne bożonarodzeniowe z życzeniami nadal cieszą się ogromną popularnością. Wiele urzędów, instytucji i przedsiębiorstw zamawia własne projekty i wysyła je do klientów.

Dla nas najmiłą chwilą przed świętami Bożego Narodzenia jest otrzymanie kartki bożonarodzeniowej od naszych duszpasterzy.

## KARTKI BOŻONARODZENIOWE OD DUSZPASTERZY

### Kartki pocztowe z życzeniami bożonarodzeniowymi od duszpasterzy

Kartka z życzeniami od Biskupa Ordynariusza Diecezji Bielsko-Żywieckiej  
ks. bpa Romana Pindla

W 2017 roku, gdy autor niniejszego opracowania, który wówczas był prezesem zarządu Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi w Ustroniu wystąpił do Biskupa Ordynariusza Diecezji bielsko-żywieckiej kartkę z życzeniami bożonarodzeniowymi wykonaną przez wychowanków prowadzonego przez to stowarzyszenie Ośrodka Edukacyjno-Rehabilitacyjno-Wychowawczego w Ustroniu Nierodzimum. (O kartkach wykonanych przez wychowanków tego ośrodka napiszemy jeszcze dalej).

W odpowiedzi na tamte życzenia ks. bp. ordynariusz Roman Pindel przesłał nam prezentowaną tu kartkę z życzeniami bożonarodzeniowymi.

Na pierwszej stronie kartki widnieje witraż przedstawiający sceny Zwiastowania i Narodzenia Chrystusa. Wewnątrz tej kartki najpierw przytoczony został następujący, jakże aktualny w dzisiejszych czasach zwłaszcza w naszej Ojczyźnie wiersz autorstwa Romana Brandstaettera:

Matko Słowa,  
Matko Dobroci,  
Módl się o dobroć  
Wszystkich polskich słów.  
Usłysz głosy,  
Napełń myśli człowiecze,  
Panno zwolena,  
Maryjo.  
Niech ani jedno słowo  
Nie będzie złe.  
Niech ani jedno słowo  
nie nienawidzi.  
Niech nie krzywdzi,  
Niech nie zabija,  
Niech wybacza.  
Niech leczy,  
Niech łagodzi.

Pod wierszem znajduje się herb biskupa Ordynariusza z Jego zawołaniem biskupim:  
VERBUM VITAE CONTINENTES (TRZYMAJCIE SIĘ MOCNO SŁOWA ŻYCIA).

A pod biskupim herbem, cytat z Ewangelii według św. Jana:

„Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami”. ( J1,14).

Następnie pełne ciepła życzenia bożonarodzeniowe:

„Życzę, by świętowanie Bożego Narodzenia  
było czasem rodzenia się i umacniania w nas tego  
co najlepsze, najpiękniejsze, najszlachetniejsze.

Niech spotkanie z Nowonarodzonym,  
budzi pragnienie Jego błogostawieństwa”.



Pod życzeniami następuję podpis: +Roman Pindel, Biskup Bielsko-Żywiecki.  
A na końcu kartki napis: Boże Narodzenie 2017.



Matko Słowa,  
Matko Dobroci,  
Módl się o dobroć  
Wszystkich polskich słów.  
Usłysz głosy,  
Napełń myśli człowiecze,  
Panno zwolena,  
Maryjo.  
Niech ani jedno słowo  
Nie będzie złe.  
Niech ani jedno słowo  
nie nienawidzi.  
Niech nie krzywdzi.  
Niech nie zabija.  
Niech wybacza.  
Niech leczy.  
Niech łagodzi.

Roman Brandstaetter 1906-1987



*Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami. (J 1, 14)*

Życzę, by świętowanie Bożego Narodzenia  
było czasem rodzenia się i umacniania w nas tego  
co najlepsze, najpiękniejsze, najszlachetniejsze.  
Niech spotkanie z Nowonarodzonym,  
budzi pragnienie Jego błogosławieństwa.

*Roman Pindel*  
† Roman PINDEL  
Biskup Bielsko-Żywiecki

BOŻE NARODZENIE 2017

Pierwsza i wewnętrzna strona kartki bożonarodzeniowej  
otrzymanej od Biskupa Ordynariusza Diecezji Bielsko-Żywieckiej.

Od kilku lat otrzymujemy od naszych duszpasterzy parafii św. Klemensa I, papieża i męczennika kartki z życzeniami bożonarodzeniowymi. Oto prezentacji tych z ostatnich lat:

W 2018 roku otrzymaliśmy kartkę, w formie karnetu, w pionowej pozycji, na której na pierwszej stronie u góry, w chmurach przedstawione zostało Dzieciątko Jezus z Maryją i św. Józefem, za nimi wół i osioł. Pod tym obrazkiem nasz kościół parafialny w szacie zimowej.

Wewnątrz kartki z życzeniami, po lewej stronie, symbolika świąteczna: świerkowa gałązka przyprószona śniegiem i łańcuch złożony ze złotych bombek choinkowych. Dalej na tej stronie wiersz Teresy Chwastek:

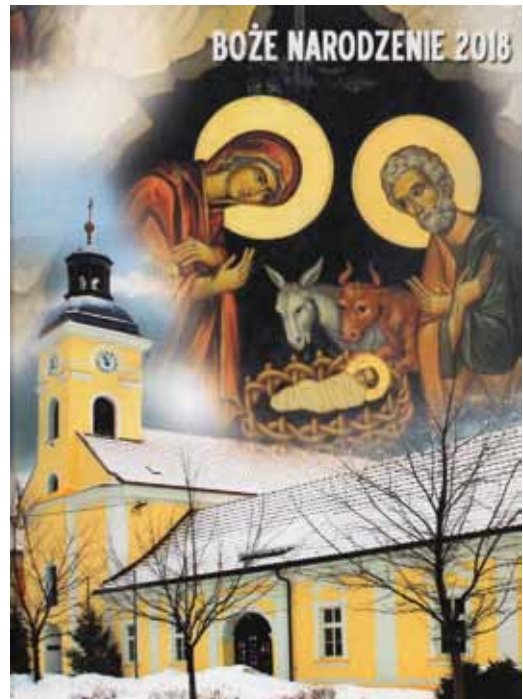
Bóg się rodzi  
Gwiazdy chybotliwie świecą  
nucąc nad nami cicho  
leczą w przestworza  
a ta Gwiazda Betlejska  
zabłyła nad ubogą szopą  
Bóg się rodzi w ubóstwie na sianie  
błogosławi światu  
każde przyjście Boga  
uciszy burzę, zwątpienie  
sprawia, że rozkwita najmniejszy  
zwiędnięty pak serca  
ta moc Betlejska nadaje zawsze  
sens ludzkiemu istnieniu  
samotny wędrowiec znajdzie  
przyjazną dłoń człowieka.

Po prawej stronie następujące podobnie gałązka świerkowa, dwie duże bombki choinkowe i łańcuch z małych bombek oraz życzenia następującej treści:

### **Boże Narodzenie!**

Trwając w bożonarodzeniowej radości,  
chcemy dzielić się nią ze wszystkimi ludźmi.  
Życzymy, aby Boża Dziecina napełniała  
każdy dzień swym błogosławieństwem,  
nadzieją i radością.  
Szczęść Boże!

Pod życzeniami podpisy: Ks. Wiesław Bajger, ks. Mirosław Szewieczek, ks. Krzysztof Adamski.



Pierwsza strona karnetu z życzeniami bożonarodzeniowymi parafialnych duszpasterzy w 2018 roku.



Wewnętrzne strony kartki z życzeniami bożonarodzeniowymi.

W 2020 roku otrzymaliśmy od naszych bezpośrednich duszpasterzy kartkę bożonarodzeniową w formie karnetu, w poziomej pozycji. Na okładce z przodu: Boże Narodzenie 2020, obok u dołu wizerunek jakby wycięty z witrażu Dzieciątko Jezus, młodych postaci Maryi i św. Józefa i stojącej obok niech owieczki. Nad nimi Gwiazda Betlejemka koloru szarego na niebieskim usianym gwiazdami niebie.

Na ostatniej stronie kartki-karnetu, w prawym górnym rogu wygwieżdżone niego z Gwiazdą Betlejemską, u dołu grafika z kościołem parafialnym pw. św. Klemensa I, papieża i męczennika w Ustroniu z podpisem:

Parafia w Ustroniu  
Ustroń 2020

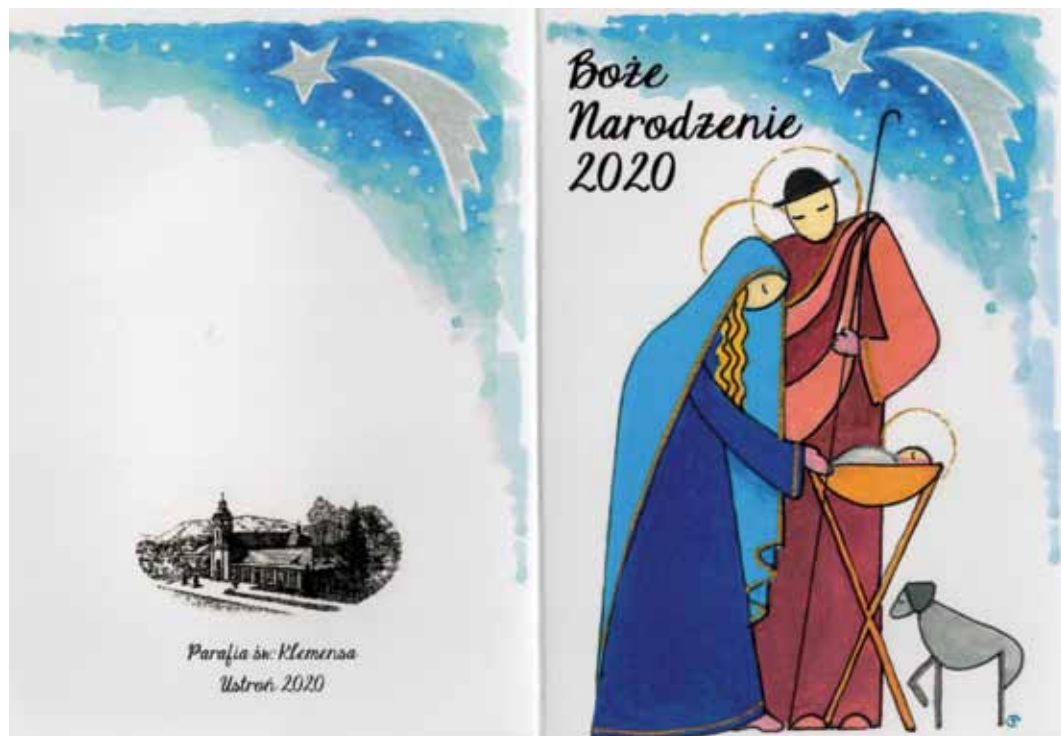
Wewnątrz kartki po lewej stronie trafiony na ostatnie lata, tego co dzieje się w Polsce, następujący tekst wiersza/ piosenki:

Jest taki dzień, bardzo ciepły, choć grudniowy,  
Dzień, zwykły dzień, w którym gasną wszystkie spory.  
Jest taki dzień, w którym radość wita wszystkich,  
Dzień, który każdy z nas zna od kołyski.  
Niebo ziemi – niebu ziemia  
wszyscy wszystkim ślą życzenia.  
Jest taki dzień tylko jeden raz w roku,  
|dzień zwykły, zwykły dzień, który liczy się od zmroku.  
Jest taki dzień, gdy jesteśmy wszyscy razem,  
Dzień, piękny dzień, dziś nam rok go składa w dar.



Niebo ziemi – niebu ziemia  
Wszyscy wszystkim ślą życzenia.

Na dole obok pieczęć okrągła Parafii; W środku wizerunek św. Klemensa I, papieża i męczennika w stroju papieskim z tiarą na głowie i pastorałem. W otocze napis: \*Rzym-skokatolicka Parafia Św. Klemensa \* Ustroń.



Pierwsza i ostatnia strona kartki z życzeniami z okazji Świąt Bożego narodzenia w 2020 roku.

Po prawej stronie karnetu z życzeniami bożonarodzeniowymi, z jakże aktualnymi na następny 2021 rok pandemii COVID-19, następujący tekst:

Drodzy!  
Wiara pozwala nam dostrzec  
w Bożym Dziecięciu  
znak Nadziei na lepsze jutro.  
Wiemy, że Jezus przynosi światu Miłość,  
która zbawia i przemienia.  
Doświadczenia takiej Miłości,  
płynącej z betlejemskiej stajenki,  
życzymy na Święta i na każdy dzień  
Roku Pańskiego 2021.

Szczęść Boże!

Podpisy: Ks. Wiesław Bajger  
ks. Krzysztof Adamski  
ks. Michał Wójcik.

Z prawej strony tekstu życzeń odwrócony obraz Dzieciątka Jezus z Maryją i św. Józefem, który znajdował się na pierwszej stronie.



Wewnętrzne strony kartki z życzeniami bożonarodzeniowymi.

W 2021 roku kartka z życzeniami bożonarodzeniowymi też ma formę kartki. Na pierwszej stronie obrazek (akwarela) z kościołem św. Klemensa z dwoma choinkami przed świątynią w scenarii zimowej, i napisem Boże Narodzenie 2021.

Wewnątrz kartki: po prawej stronie wiersz istebniańskiego poety Kazimierza Józefa Węgrzyna, zatytułowany: „Pod Gwiazdą Nadziei”.

**Pod Gwiazdą Nadziei**

i znów w tę zimę będzie Jezus cichy  
leżał bezdomny w wyjębnitym żłobie,  
a my staniemy pod Gwiazdą Nadziei  
w tę noc przyjaźniej schyleni ku sobie  
przyjdą pasterze naszych niepokojów  
strudzeni życiem – pochyleni bólem  
z najdalszych ścieżek wypogodzić twarze  
z radosnym Ave! Przyklęknać przed królem.  
I znów w tę zimę będzie Jezus cichy  
słał nam pogodne ufne przykazanie,  
że to co ziemskim jest w życiu ubóstwem  
bogactwem będzie gdy wieczność nastanie....



Pierwsza strona karnetu z życzeniami w 2021 roku.

Po lewej stronie życzenia bożonarodzeniowe następującej treści:

Trwając w radości płynącej z tego wydarzenia,  
które corocznie wspominamy,  
chcemy dzielić się z nią ze wszystkimi ludźmi.  
Życzymy, aby Boża Dziecina napełniała  
każdy dzień swym błogostawieństwem,  
nadzieją i radością.

Szczęść Boże!

Nas prawo od wiersza pieczęć okrągła Parafii; W środku wizerunek św. Klemensa I, papieża i męczennika w stroju papieskim z tiarą na głowie i pastorałem. W otocze napis: \*Rzymskokatolicka Parafia Św. Klemensa \*

I podpisy: Ks. Wiesław Bajger, ks. Michał Wójcik, ks. Rafał Dendys.





Wewnętrzne strony karnetu z życzeniami.

## KARTKI BOŻONARODZENIOWE

### Kartki bożonarodzeniowe malowane ustami i nogami

Od kilku lat, dwa razy w roku otrzymujemy przesyłkę z kartkami z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Świąt Wielkanocy od wydawnictwa AMUN Sp. z o.o. w Raciborzu, czyli wydawnictwa Artystów Malujących Ustami i Nogami, jedynego w Polsce wydawnictwa Światowego Związku Artystów Malujących Ustami i Nogami. Wydawnictwo AMUN Sp. z o.o. powstało w 1983 roku i jest jedna z 48 placówek działających na świecie, które od 1956 roku zajmują się publikacją reprodukcji obrazów artystów malarzy tworzących ustami lub stopą.

Promocja twórczości artystów polega na rozprowadzaniu ich prac w postaci kart świątecznych z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Świąt Wielkanocnych.

Poprzez direct mailing (bezpośrednia przesyłka pocztowa) do mieszkańców naszego kraju.

Otrzymujemy, co roku taką przesyłkę, która zawiera dwadzieścia kilka kartek pocztowych, okolicznościowe znaczki lub kalendarz, z pismem przewodnim podającym minimalną cenę, wynoszącą od dwudziestu do trzydziestu kilku złotych oraz załączonym przekazem pocztowym dla przesłania datków w wysokości zaproponowanej ceny lub wyższej, na rzecz artystów malujących ustami i nogami w Polsce.



„Trzej Królowie”, oryginał malowany ustami, autor: Tom Yendell.



„Cud Narodzin”, oryginał malowany ustami,  
autor: Mariusz Mączka.



„Bóg się rodzi” oryginał malowany ustami,  
autor: Jon Clayton.



„Idą święta”, oryginał malowany ustami,  
autor: Gyula Torma,

Grudzień 2022

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
					1	2
					3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

Listopad 2022      Styczeń 2023

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

Malowane ustami. Autor: Jan Sporek

Kartka z kalendarza na 2022 rok, Wydawnictwo AMUN Sp. z o.o. W Raciborzu.  
- miesiąc grudzień.



### Kartki wykonane przez wychowanków Ośrodka w Nierodzimiu

Ponadto zawsze korzystamy w kartek bożonarodzeniowych zrobionych przez wychowanków Ośrodka Edukacyjno, Rehabilitacyjno-Wychowawczego w Ustroniu – Nierodzimiu.

Kartki te cieszą się niesłabnącą sławą, zainteresowanie ich zakupem rośnie. Tak że ostatnio trzeba było je zamawiać, gdyż całość została wyprzedana na zamówienia osób prywatnych, przedsiębiorstw i instytucji. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży kartek przeznaczone są na działalność ośrodka.



Choinka z czerwoną kokardą, kolaż, papier, tkanina.



Domek z wieńcem adwentowym na drzwiach wejściowych, kolaż papier i tkanina..



Bombki na choinkę, kolaż, papier, tkanina.



Choinka z gwizdką i bombka na choinkę, kolaż, papier i tkanina.

## KARTKI POCZTOWE LUX

Przeglądając w księgarniach, sklepikach i kioskach z prasą kartki pocztowe bożonarodzeniowe natrafiłszy na bardzo duży ich wybór. Naszą uwagę zwróciły kartki nazwane, po prostu - LUX. Wszystkie były oprawione w przezroczysty celofan, miały formę karnetu i wyróżniały się ceną.

Okazało się, że te bardzo kolorowe i zdobione złotem kartki, to kartki, które otwarciu karnetu, zamieniają się w trójwymiarowe przedstawienie, najczęściej szopki lub świątecznego domku czy udekorowanego świątecznie mieszkania.



Kartka bożonarodzeniowa LUX przestrzenna – po rozłożeniu.



Kartka bożonarodzeniowa LUX - pierwsza strona.



## KARTKI I OBRAZKI BOŻONARODZENIOWE W INTERNECIE

W internecie prezentowana jest niezliczona ilość kartek bożonarodzeniowych i obrazków świętych. Zarówno firmy wydawnicze, jak i indywidualne osoby z całego świata umieszczają na różnych stronach internetowych swoje kartki i obrazki świąteczne.

Oto kilka przykładów:

Tradycyjny charakter mają trzy następujące kartki pochodzące z Francji



Stajenka kryta słomą na chmurce z klęczącym aniołkiem białymi liliami, z krzewem z różowymi kwiatami, i latającymi nad stajenką białymi gołąbkami i napisem: Joyeux Noel.



Polska, Radosnych Świąt Bożego Narodzenia, kolaż z papieru i tkaniny, tektury.



Narodziny Jezusa Chrystusa stajence.

Inny charakter mają dwie następne kartki pochodzące z Danii.



Bardzo tradycyjna, starego pochodzenia kartka bożonarodzeniowa w ciekawej ornamentyce, z napisem *Glædelig Jul* (Radosnych Świąt).



W stajence z wołem i osłem oraz unoszącymi się w górze aniołkami – wersja uwspółcześniona, bardziej naturalistyczna, z napisem: *Joyeux Noel* (Wesołych Świąt Bożego Narodzenia)



Uniwersalna współczesna kartka świąteczna z gałązką choinki i bombką i napisem *Glædelig Jul*.



Następne dwie kartki pochodzące z Włoch są tradycyjne i zawierają prośby o ochronę domu i błogosławieństwo Dzieciątka Jezus



*Gesù, Maria, Giuseppe,  
degnatevi di abitare nella nostra casa,  
affinché nessun male ne varchi la soglia.  
A Voi doniamo i nostri cuori  
in questa vita e per l'eternità.*

Kartka-obrazek przedstawia Świętą Rodzinę z prośbą o ochronę domu, być może wręczana podczas kolędy.



Tradycyjna kartka świąteczna z modlitwą do Dzieciątka o błogosławieństwo



Obszar niemieckojęzyczny, Niemcy, Austria, część Szwajcarii i Francji reprezentuje jedna kartka, którą chcemy zaprezentować.



To tradycyjna kartka – obrazek przedstawiająca Dzieciątko z Maryją i św. Józefem w stajence, z napisem, *Frohlische Weihnachten*

Rosję reprezentuje tu naturalistyczny wizerunek Dzieciątka, Maryi i św. Józefa.



Naturalistyczne ujęcia samej Świętej Rodziny na tle niebieskiego nieba z jedną gwiazdką powyżej.

Jedna kartka świąteczna w naszej prezentacji pochodzi z Rumunii.

Hiszpanię reprezentują trzy różnorodne kartki świątecznego



Szczęścia Rodzinie życzą błogostawiący nas Jezus, z Maryją i św. Józefem wychodzący ze świątyni.



Tylko Dzieciątko i Maryja oraz dwa aniołki nad nimi na tradycyjnej hiszpańskiej kartce świątecznej.



Radosnych świąt! - Craciun fericit!



Niespotykana prezentacja na hiszpańskiej kartce świątecznej, zestawienie Maryi z Dzieciątkiem Jezus i Maryi z martwym Jezusem – pieta.

Angloamerykańska firma wydawnicza wypuszcza kartki świąteczne do bardzo naturalistycznej prezentacji Bożego Narodzenia. Są to sceny przedstawiające Dzieciątko jako niemowlę niemal naturalistyczne odbicie niemowlęcia (bez aureoli), zaś Maryja i św. Józef przedstawiani są jako młode małżeństwo semickie, ubrane noszone na Wschodzie stroje.



Bez stajenki, bez innych postaci, tylko Święta Rodzina po Narodzeniu Jezusa Chrystusa.



W kamiennej grocie Dzieciątko na rękach Maryi i przyświecający Im światłem latarni św. Józef.



Maryja tuli Dzieciątko Jezus, św. Józef tulący Ich. Naturalistyczny obraz Świętej Rodziny, przedstawiające semickie młode małżeństwo z niemowlęciem.





Hiper naturalizm na tej kartce świątecznej.  
Fotograficzny niemal wizerunek  
młodego małżeństwa z niemowlęciem.



Podobne ujęcie. Dzieciątko na kolanach Maryi  
i św. Józef trzymający za rękę Maryję.

Anglię reprezentuje tu tradycyjna  
kartka przedstawiająca narodziny Chry-  
stusa.



Narodziny Jezusa Chrystusa przedstawione  
tradycyjnie na dole Dzieciątko Jezus, które śpi,  
nad Nim, w owalu klęczący: Maryja i św. Józef.  
U góry napis: *Christmas Wishes*  
(*Życzenia Bożonarodzeniowe*),  
u dołu: *Wishing you Peace and Happiness*  
(*Życzymy Wam Pokoju i Pomysłności*)

## OTRZYMANE KARTKI OD KREWNYCH I PRZYJACIÓŁ

Coraz mniej otrzymujemy kartek pocztowych z życzeniami z okazji świąt Bożego Narodzenia. Ten tradycyjny od wieków zwyczaj składania sobie życzeń bożonarodzeniowych i z okazji nadchodzącego Nowego Roku odchodzi w przeszłość. Tylko najwytrwalsi zadają sobie trud zakupu kartek pocztowych, ich napisania własnoręcznie, a następnie pójścia na pocztę lub do najbliższej skrzynki pocztowej i wysłania życzeń za pomocą poczty do krewnych i znajomych.

Świąteczne kartki pocztowe z życzeniami zastępuje wysyłanie drogą elektroniczną sms-ów z najczęściej wybranymi tekstami życzeń w świątecznej oprawie graficznej. Wszystko to robimy szybko, niemal bez zastanowienia, hurtowo na adresy już zgromadzone w książce adresowej, wszystkim jednakowo.

Czy ten sposób składania sobie życzeń bożonarodzeniowych pozostawia u wysyłającego i przyjmującego życzenia jakąś najmniejszą refleksję śmiemy wątpić. Ale, takie czasy! (*O tempore, o mora!*)

W tym roku, oprócz kartek z życzeniami z okazji Świąt Bożego Narodzenia otrzymanych od naszych duszpasterzy. Otrzymaliśmy do tej pory, czyli na cztery dni przed Bożym Narodzeniem, t y l k o dwie kartki pocztowe. Prawdą jest, że też niewiele wysłaliśmy sami.

Obie kartki pocztowe chcemy tu zaprezentować.

Pierwsza otrzymana od dalszej krewniej autorki, dość ciekawa, bo w formie karnetu z włożoną czystą kartką do zapisania życzeniami. Kartka naszym zdaniem nie jest typowa, przedstawia wieniec adwentowy.

Co ciekawe rysunek na pierwszej stronie kartki zmienia barwę, gdy popatrzymy na niego pod innym kątem.

Inną uniwersalną kartkę bożonarodzeniową otrzymaliśmy od znajomego. Na zielonym tle napis *Wesołych Świąt*, a pod nim ozdobnie zapakowane prezenty gwiazda i bombka. Obok po prawej, w ramce, zapalona świeca w ozdobnym lichtarzu, bombka i jabłko, nad nimi napis *Szczęśliwego Nowego Roku*



*Wesołych Świąt, Wieniec Adwentowy, z gałązek choinkowych, jemioli, kwiatu Gwiazda Betlejemka, koloru czerwonego lub bordowego (rysunek zmienny kolor),*



Uniwersalna kartka pocztowa z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku (podwójna).

## KOLEDA

Koleśda, wizyta duszpasterska (po łacinie: *calendae*, pierwszy dzień miesiąca), wywodzący się ze średniowiecznej tradycji zwyczaj nawiedzania przez księży swoich parafian.

Koleśda rozwinęła się w Polsce na tle zwyczajów świątecznych Nowego Rok (kalendy z czasem zaczęły oznaczać wszystkie uroczystości związane z początkiem roku), łącząc się ściśle z całokształtem przejawów życia religijnego i obyczaju ludowego z okresu świąt Bożego Narodzenia. W XII-XIII wieku istniał zwyczaj obdarowywania koleśdy (podarunkiem) pośtańców królewskich, książęcych i innych zwiastujących narodzenie syna. „Koleśdą” określano także daninę na rzecz określonych urzędników książęcych lub biskupich, do której byli zobowiązani mieszkańcy wszystkich wsi inkorporowanych do nowo powstałej prebendy. W celu odróżnienia koleśdy rozumianej jako zwyczaj świecki od praktyki kościelnej próbowano wprowadzać inne określenia ( po łacinie: *columbatio* lub *colendizatio* w XIII-XVI wieku, po łacinie *strena* – podarunek noworoczny symbolizujący całoroczną pomyślność – w XVI-XVIII wieku), jednak w praktyce utrzymywały się one jedynie w pismach urzędowych.

Okres przedtrydencki. Począwszy od XIII wieku (źródła mówią o istnieniu obyczaju w diecezji krakowskiej, wrocławskiej i poznańskiej. Papiież Innocenty III w brewie z 1207 roku polecił odwiedzenie wiernych). Następowato zakorzenienie koleśdy w treściach chrześcijańskich element duszpasterski od początku był zasadniczym składnikiem koleśdy choć w pewnych okresach (szczegółowo w XV-XVI wieku) stawał na drugim planie.



Wykorzystywano kolędy między innymi do przygotowywania wiernych do spowiedzi i komunii wielkanocnej, a także do zwalczania praktyk zabobonnych (XIII-XV wiek). Kolędujący proboszcz miał obowiązek uczyć pacierza, zachęcać do lektury religijnej, ale także zwalczać błędy herezji i w razie potrzeby konfiskować książki heretyckie (przypominano o tym szczególnie w XVI wieku) Podczas kolędy zachowywano określony ceremoniał liturgiczny. Ksiądz odwiedzając parafian miał być ubrany w komżę i stulę i trzymać w ręku krzyż lub relikwiarz, towarzyszyć mu mogli kościelny, zakrystian lub ministranci.

Uformowanie kolędy daniny kościelnej wiąże się ściśle z początkiem organizacji kościelnej na poziomie parafii. Kolęda była daniną parafialną płaconą z tytułu opieki duszpasterskiej (należność uiszczano także w naturze). Bywała też zastępowana przez *iura stolae* płacone przez ludność miejską i bezrolną. Jeżeli dziesięcinę pobierał ktoś inny niż proboszcz (zamieniano ją miejscami na meszne w XV i XVI wieku. Po zakorzenieniu procesu kolonizacji na prawie niemieckim). Generalnie kolęda była daniną warstw niższych między innymi drobnej szlachty, mieszczan (nie płaciła jej szlachta i magnateria), a także joannitów (gdy ich dobra obciążone były kolędą) i w niektórych regionach Żydów zamieszkujących większe miasta (płacili z tytułu „zajmowania” miejsca chrześcijan). W pewnych okresach (na przykład w 1320 roku biskup Nanker, a także w XVI wieku podejmowano próby ustalenia stałej wysokości kolędy, ale z powodu zdecydowanego sprzeciwu, tak wiernych, jak i duchownych, wycofywano się z takich projektów. W praktyce płacenie kolędy było obowiązkowe ( w XVI wieku proboszcz miał prawo obłóżyć zalegającego z płatnością kolędy karami kościelnymi), ale jej stawka nie była określana ( czasami mianem kolędy określano także daninę płaconą w okresie Wielkanocnym). Począwszy od XIII wieku przeprowadzano kolędę w okresie od wigilii Bożego Narodzenia do święta Matki Bożej Gromnicznej, jednak od XVI wieku praktykowano rozpoczynanie kolędy dopiero po świętach Bożego Narodzenia.

### Okres potrydencki

W tym czasie kolęda stała się istotnym elementem odnowy Kościoła (reformacja zniszczyła dotychczasowy system beneficjalny). Postulaty reformatorskie zostały wysunięte przez biskupa krakowskiego B. Maciejowskiego, późniejszego prymasa. 1 czerwca 1601 roku wydał on list pasterski do proboszczów tak zwaną *Pastoralną*, w której zawarł zmodyfikowaną koncepcję kolędy. W 1607 roku na synodzie prowincjonalnym w Piotrkowie Trybunalskim (rozdział *De visitatione parochiarum*) przyjęto jego wytyczne. Biskup krakowski B. Maciejowski zlecał osobiste poznanie parafian( wcześniej kolędę często odbywał skryba – kierownik szkoły parafialnej organista lub zakrystian), wysuwając na pierwszy plan element duszpasterski (nie kwestionował datków materialnych, a nawet objął nimi stan szlachecki -dzięki osłabieniu aspektu przymusowości daniny). Zalecił też sporządzanie notatek z poczynionych spostrzeżeń wedle ustalonego formularza. Nakazano proboszczom uprzedzanie parafian o mającej odbyć się kolędy w niedzielę poprzedzającą wizytę duszpasterską (synod żmudzki z 1737 roku, od połowy XVIII wieku jedynie magnateria nie przyjmowała księdza po kolędzie). Rozpoczęcie kolędy przesunięto na początek roku (długość trwania kolędy regulowały miejscowe potrzeby. Z reguły kolęda odbywała się popołudniami, by nie burzyć porządku nabożeństw(synod biskupa M. Szyszkowskiego z 1607 roku). Jedynie na Litwie i Żmudzi odstępowano od tych wytycznych ze względu na dużą rozległość parafii. Nadejście księdza oznajmiali ministranci głosem dzwonka, przy wejściu śpiewali 1 lub 2 zwrotki wybranej kolędy (niekiedy także na zakończenie). Zgromadzonym domownikom ksiądz udzielał błogostawieństwa.



Obrazek kolędowy, który otrzymuje rodzina, strona pierwsza i modlitwa z okazji odwiedzin duszpasterskich – kolędy, na odwrocie.

*Boże, od którego pochodzi wszelkie ojcostwo w niebie i na ziemi, Ojczy, który jesteś Miłością i Życiem, spraw, aby każda ludzka rodzina na ziemi przez Twego Syna Jezusa Chrystusa, narodzonego z Niewiasty i przez Ducha Świętego, stawiała się prawdziwym przybytkiem życia i miłości dla coraz to nowych pokoleń. Spraw, aby Twoja łaska kierowała myśli i uczynki małżonków ku dobru ich własnych rodzin i wszystkich rodzin na świecie. Spraw, aby młode pokolenie znajdowało w rodzinach mocne oparcie dla swego człowieczeństwa i jego rozwoju w prawdzie i miłości.*

*Spraw, aby miłość umacniana łaską Sakramentu Małżeństwa okazywała się mocniejsza od wszelkich słabości i kryzysów, jakie nieraz przechodzą nasze rodziny. Spraw wreszcie, błagamy Cię o to za pośrednictwem Świętej Rodziny z Nazaretu, ażeby Kościół wśród wszystkich narodów ziemi mógł owocnie spełniać swe posłannictwo w rodzinach i przez rodziny. Przez Chrystusa Pana Naszego, który jest Drogą, Prawdą, i Życiem na wieki wieków. Amen*

*z Bożym błogosławieństwem Jan Paweł II  
Ks. Mariusz Japosi A.D. 2017*

Od XVI wieku poświęcenia domu dokonywano według formularza *Benedictio navee domus et habitantium in ea* zamieszczonego w *Agenda secundum cursum et rubricam ecclesiae Cathedralis Posnmaniensis* z 1533 roku) a w niektórych regionach także okadzał dom.

Zreformowana kolęda stała się jednym z ważnych czynników odrodzenia życia religijnego tego okresu. Postanowienia synodu z 1607 roku przyjęły poszczególne diecezje (ponowiono te decyzje na synodzie prowincjonalnym w Piotrkowie w 1628 roku. Nie przyjęły jej diecezja lwowska i kamieniecka). W diecezji wrocławskiej zalecano odbywanie kolędy nawet cztery razy w roku (synod diecezjalny z 1628 roku), ale przestrzegano przed obciążaniem wiernych zbyt liczną asystą (XVII i XVIII wieki). W niektórych diecezjach nakazywano także odwiedzanie domów innowierców (list pasterski biskupa żmudzkiego JM. Karpia z 1737 roku) i piętnowano żądanie daniny od wiernych (między innymi w 1623 roku synod warmiński zabronił zbierania datków w czasie kolędy ze względu na tamtejsze warunki społeczne). Nakazując zdanie się na ich dobrą wolę. Wyjątkiem były Prusy, gdzie płacono, gdzie płacono stałą stawkę kolędy i objęci nią byli także protestanci, o ile mieli majątek obciążony kolędą oraz Śląsk, gdzie kolęda jeszcze w XVIII wieku była daniną uiszczaną na rzecz niższej służby kościelnej, rekrutującej się z ludności miejscowej. W XVIII wieku forma kolędy była już zasadniczo jednolita w całej Polsce. Synody diecezjalne z 1922-1928 roku zachowały ją w dotychczasowym kształcie. Po wprowadzeniu niewielkich modyfikacji przetrwała aż do czasów współczesnych.

**Parafia Rzymskokatolicka  
św. Klemensa, papieża i męczennika**

**Msze Święte:**

w niedzielę i uroczystości: 7:30; 9:00; 10:30;  
12:00; 18:00; w sobotę o 18:00

w tygodniu: 7:00; 8:30; 18:00

**Spowiedź Święta:**

15 minut przed każdą Mszą Świętą

**Kancelaria:**

poniedziałek - sobota: 9:00 - 10:00;  
wtorek i czwartek: 16:30 - 17:30

**Dane kontaktowe:**

**Adres kościoła:**

ul. Ignacego Daszyńskiego 15;  
43-450, Ustron

☎ Telefon: 33 854 24 49

✉ E-Mail: parafiaustron@gmail.com

🌐 Strona parafialna: parafiaustron.pl

📘 Facebook: facebook.com/klemensustron

**Ofiary wspierające działalność Kościoła  
można wpłacać na numer konta.**

Za wszystkie ofiary serdecznie Bóg zapłać.

Numer konta: 14 1050 1096 1000 0001 0395 1596



Karnet kolędy 2020 roku. strony: I i IV.



**Modlitwa błogosławieństwa**

Panie, nawiedz ten dom i ochroń go przed za-  
kusami nieprzyjaciela. Niech święte anioły przybę-  
dą, by zachować nas w pokoju, a Twoje błogosła-  
wienie niech zostanie z nami.

Panie Jezu Chryste, który nakazałeś swoim  
uczniom, by nieśli pokój mieszkańcom domów, do  
których wejdą, prosimy Cię, uświęć ten dom prze-  
naszą ufnością i Twoją najdroższą Krew.

Niech spłynie nań Twoje błogosławieństwo  
i pokój w obfitości. Niech przyjdzie do niego zbawie-  
nie, jak przyszło do domu Zacheusza, kiedy Ty  
do niego wszedłeś.

Nakaż swoim aniołom strzec tego domu i wy-  
rzucić z niego wszelkie siły zła. Spraw, by wszyscy  
jego mieszkańcy podobali się Tobie i przez swe do-  
bre uczynki w swoim czasie zasłużyli na przyjęcie  
do Twojej niebieskiej siedziby.

Prosimy Cię o to w imię naszego Pana, Jezusa  
Chrystusa. Amen.

Ojciec nasz...  
Zdrowaś Maryjo...  
Chwała Ojcu...

Z błogosławieństwem Bożym  
i życzeniami wszelkich łask  
w Nowym Roku

*K. Dzieniowski  
W. Dzieniowski  
Dz. Kłoda i Wojcik*

Karnet kolędy 2020 roku, strony: II i III



### Praktyka współczesna.

Odbywanie kolędy jest obowiązkiem proboszczów, nałożonym na nich przez KPK (kan. 539 par. 1), którzy sami i poprzez swoich wikariuszy winni poznawać parafian (zwłaszcza osoby chore, ubogie, samotne). Uczestniczyć w ich troskach i wspierać w trudach, a małżonkom i rodzinom pomagać w wypełnianiu ich powołania. Kolęda daje tych i rodzinnych problemów, a także do nawiązania z nimi głębszych kontaktów, dzięki czemu wzrasta wzajemnie poczucie jedności oraz żywej więzi Kościoła domowego z Kościołem lokalnym w parafii i diecezji, a poprzez nie z Kościołem powszechnym. Przyjęcie księdza z kolędą jest aktem publicznego wyznania wiary, a zarazem czynnikiem budującym parafialną wspólnotę.

Zwyczaj polskie związane z kolędą są dostosowane do przepisów liturgicznych, także zależą od lokalnych tradycji. Przed rozpoczęciem kolędy w kościele parafialnym odbywa się obrzęd święcenia kredy (często w uroczystość Objawienia Pańskiego) i wody, przeznaczonych do użycia podczas odwiedzin duszpasterzy w domach.

Przepisy liturgiczne (Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich Ka 1994, I 34-43) przewidują podczas kolędy czytanie słowa Bożego, odmówienie lub odśpiewanie psalmu, wspólne modlitwy wstawiennicze, pokropienie pomieszczeń domowych wodą święconą, a na zakończenie błogosławieństwo.

Domownicy winni przygotować stół przykryty białym obrusem, ustawić na nim krzyż, dwa lichterze ze świecami, naczynie z wodą święconą i kropidło.



Przygotowanie stołu na przyjęcie Kolędy.

Zgodnie z tradycją drzwi (lub odrzwia mieszkań oznacza się kredą, pisząc inicjały K + M + B i rok na znak, że domownicy przyjęli objawienie Boże (Kasper, Melchior i Baltazar).



Napis K+M+B, *Christus Mansionem Benedicat - Niech Chrystus Błogosławi temu domowi.*

Duszpasterzom może towarzyszyć kościelny lub ministranci (w niektórych regionach i najczęściej w małych miejscowościach przed rozpoczęciem kolędy śpiewają oni wybraną kolędę) Z odbywaniem kolędy związana jest dobrowolna ofiara pieniężna składana przez wiernych (przeznaczona jest na utrzymanie duchowieństwa oraz cele kościelne)



## JASEŁKA

Jasełka to popularne widowisko sceniczne (rzadziej kukiełkowe) o charakterze religijnym, pochodzenia staropolskiego, oparte na wydarzeniu narodzenia Jezusa (Boże narodzenie), przedstawiane do dziś zazwyczaj w parafiach przez młodzież, zachowane w obiegu ludowym pod nazwą dialogu, szopki czy herodów

Nazwa jasełek, to zdrobnienie od staropolskiego jasła, znaczyła dawniej żłóbek i odnosiła się pierwotnie do nieruchomej szopki. Początkami sięgającej XIII wiecznego franciszkańskiego zwyczaju ustawiania w kościele figurek wyobrażających scenę narodzenia Chrystusa. W Polsce jasełkowe figury pojawiły się już około 1370 roku w Krakowie w klasztorze Klarysek. Statyczna pierwotnie szopka stała się z czasem ruchomym (marionetkowym) teatrykiem (stacjonarnym lub obnośnym), w którym rozbudowywano niekiedy świeckie sceny intermedialne, co w końcu doprowadziło do zupełnego zerwania z tematyką religijną ( na przykład szopka polityczna).

Konwencja teatralna jasełek ukształtowała się głównie pod wpływem średnio-wiecznego dramatu liturgicznego, misterii staropolskich o narodzeniu Jezusa, a także antycznych (zasymilowanych przez chrześcijaństwo) gatunków, jak: dialogowa ekloga rzymskie bukolika i nawiązująca do nich renesansowa sielanka z pierwszoplanowymi postaciami pasterzy. Silny, choć słabiej rozpoznany wpływ na jasełka miał rodzimy folklor, zwłaszcza kolędniczy.

Z widowisk staropolskich odgrywających pierwszorzędną rolę w kształtowaniu jasełek na uwagę zasługuje łaciński *Dialogus in Natali Domini* z 1586 roku wystawiony w kolegium jezuickim w Kaliszu, oraz polski: *Dyjalog o cudownym narodzeniu Syna Bożego* (Pz 621 rok) J. K. Dachnowskiego, a także *Syncharma na uroczyste Przedwiecznego Syna Bożego Narodzenie z Matki Panny* (Kr 1624 rok) S. Milczyńskiego i późniejsza z XVIII wieku *Rozmowa pasterzów przy narodzeniu Chrystusowym* ( przedr. w kantyczce M. M. Młoduszewskiego). Najbardziej eksponowano w nich sceny przedstawiające tułającą

się rodzinę, jej ubóstwo oraz rozmowy pasterzy czuwających przy stadzie. W baroku zauważa się ponadto tendencje przeniesienia zdarzeń z Ziemi Świętej do Polski oraz wprowadzenia polskiego folkloru i realiów obyczajowych (na przykład imiona, instrumenty muzyczne, stroje i potrawy).

Najszerzej znane, prototypowe dla dzisiejszych widowisk, są jasełka autorstwa Lucjana Rydla *Betlejem polskie* (prapremiera 28 XII 1904 roku we Lwowie; druk w Krakowie 1906 roku), stanowiące kompilację staropolskich dialogów bożonarodzeniowych i popularnych kolęd, bogate w treści patriotyczne. W tym nurcie mieszczą się Jasełka Cierniaka Szopka krakowska (Kr 1926 r.) i Leona Schillera *Pastorałka - Misterium o Bożym Narodzeniu* (Warszawa 1931 r.), wykorzystująca zarówno teksty staropolskie, jak i ludowe. Nową wersję autorską opracował Ernest Bryll *Po górach, po chmurach* (Kraków 1969 rok). Typowym przykładem współczesnego opracowania popularnego, dobrze pokazującym tradycyjne konwencje gatunku, są na przykład Józefa Zięby *Jasełka. Misterium w trzech częściach* (Lublin 1992 rok).

Do kanonu jasełek należą trzy sceny – „Pasterze”, „Herod” i „Żłóbek”, zgodnie z przekazami biblijnymi (Mt 1,18-25; 2,1-18; Łk 2,1-20). Jednakże jasełka wychodzą poza kanoniczne Ewangelie, wprowadzają wiele scen i postaci dodatkowych, zaczerpniętych z literatury apokryficznej (na przykład motyw wolu i ośła – z Ewangelii *Pseudo Mateusza*, XIV wiek), ze staropolskich pastorałek dramatycznych, tak zwanych dialogów na Boże narodzenie, intermediów (na przykład rozmowa chłopca z Żydem), z historii i tradycji w połowie XVIII wieku (królowie polscy, Twardowski, żołnierze), także z ludowej tradycji kolędniczych (teksty, melodie, dary obrzędowe, przemowy pochwalno-życzeniowe, postacie kolędników, stroje). Zwykle bywają poprzedzone prologiem dającym teologiczne uzasadnienie sensu Bożego Narodzenia (najczęściej scena wygnania Adama i Ewy z raju na podstawie Rdz 3,1-24.).

Postacie jasełek (stereotypowe i uproszczone) grupują się od początku w kilku księgach; obligatoryjny tworzy Święta Rodzina, aniołowie i pasterze; blisko nich stoją biblijni Trzej Królowie oraz Herod w otoczeniu Diabła i Śmierci, co nadaje jasełkom wymiar misterium o walce dobra ze złem, życia ze śmiercią. Krąg postaci fakultatywnych jest bardzo szeroki, otwarty i zarazem podatny na różnego typu aktualizacje obyczajowe (rabin, Żyd, Twardowski, przedstawiciele różnych zawodów, regionów), narodowo-polityczne (Mieszko I, Władysław II Jagiełło, Jan III Sobieski, powstańcy, prześladowani Polacy, unicy).

Poetykę jasełek cechuje wariantywność scenariusza i duża elastyczność tekstu. Jasełka realizują folklorystyczny model komunikacji, polegający na odtwarzaniu znanego wzorca, jego uobecnianiu w postaci możliwie najlepszej. Założeniem widowiska jest przybliżenie wydarzenia ewangelicznego i jego aktualizacja. Wielokrotnie podkreślana polonizacja scen biblijnych oraz postaci i rekwizytów ma głębsze podłoże teologiczne – opiera się na założeniu o ponadczasowej ważności wydarzenia obejmującego swym zasięgiem całą świat. Tej koncepcji służy zamierzone współuczestnictwo widzów, wyrażające się we wspólnym z wykonawcami śpiewie kolęd. Różnorodność jasełek staje się znakiem zawieszenia ograniczeń, otwarcia na perspektywę powszechnego zbratania, nie jest więc znakiem chaosu, lecz „nadporządku”, nowego ładu. Śpiew i muzyka traktowane są jako „anielskie pienie”, „język nieba” wielbiący Boga, z którym łączony jest taniec, wyrażający radość z Narodzenia. Całość widowiska opromienia łagodny humor, komizm słowny i postaciowy, wprowadzający postawę afirmacji świata.



## TRADYCYJNE CIESZYŃSKIE JASEŁKA

Co roku w okresie okołoswiątecznym obejrzeć można było wiele przedstawień jasełkowych. Te największe i najstawniejsze – „Jasełka Tradycyjne” w wykonaniu Zespołu Teatralnego parafii św. Elżbiety w Cieszynie przyciągały do Teatru im. Adama Mickiewicza istne tłumy.

„Jasełek Tradycyjnych” tego roku nie będzie.



Tradycyjne Cieszyńskie Jasełka niezwykle widowisko, które ogląda tysiące widzów niemal z całego Śląska.

Widzowie zwykle przybywali do teatru całymi rodzinami, by wspólnie uczestniczyć w tym niezwykłym beskidzkim kolędowaniu. Niektórzy przyjeżdżali z odleglejszych części województwa całymi autokarami. Charakterystyczny dla cieszyńskich jasełek jest ich niepowtarzalny scenariusz, wykorzystujący szereg elementów regionalnych oraz twórczości artystycznej miejscowych poetów.

„Jasełka Tradycyjne” to piękne widowisko muzyczne przygotowane przez zespół liczący ponad stu aktorów. To sprawia, że nie sposób wydarzenia przenieść do sieci.

To jest duża grupa. Ja nie umiem takich rzeczy robić. Zresztą sobie tego nie wyobrażam przy tej skali przedstawienia, tej ilości występujących. Czekamy teraz, czy Mękę Pańską będzie można w marcu normalnie zagrać. Choćby mogło być na widowni zajęte 50 procent miejsc, to się zdecydujemy – powiedziała nam siostra Jadwiga Wyrozumska, która co roku przygotowywała „Jasełka Tradycyjne”.

„Jasełka Tradycyjne” co roku ogląda kilka tysięcy osób, zwykle przybywających do teatru całymi rodzinami, by wspólnie uczestniczyć w tym niezwykłym beskidzkim kolędowaniu.



W jasełkach biorą udział aktorzy starzy i młodzi, czasem całe rodziny, od pokoleń.  
Wyróżniają się urodą, wspaniałymi strojami i talentami aktorskimi.



W przedstawieniu Tradycyjnych Cieszyńskich Jasełek w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie bierze udział ponad stu osobowy Zespół Teatralny parafii św. Elżbiety w Cieszynie

Jest to bowiem nie tylko przygotowane przez Zespół liczący ponad stu aktorów piękne widowisko muzyczne, ale zarazem forma przybliżenia do głębi tajemnicy zbawienia, do Pańskich narodzin. Służy temu bezpośrednie powiązanie tekstów wygłaszanych przez aktorów na scenie z fragmentami pochodzącymi z Pisma św. Dlatego też bliskie i znane wszystkim kolędy stają się w trakcie tergo przedstawienia jasełkowego naturalną tak dla aktorów jak i widzów formą uwielbienia Bożej miłości. Wspólne śpiewanie kolęd jest tradycją podczas „Jasełek tradycyjnych”, zaś wychodząc z teatru publiczność może podtrzymać ten radosny nastrój, zaopatrując się w zarejestrowane na kasetach magnetofonowych kolędy, śpiewniki, a także całe przedstawienia nagrane na płytach DVD.

Charakterystyczny dla cieszyńskich jasełek jest ich niepowtarzalny scenariusz wykorzystujący szereg elementów regionalnych oraz twórczości artystycznej samych cieszyńian. Należy do nich poezja Beaty Sabath, czy Lucyny Jabłońskiej.

## BOŻONARODZENIOWE MISYJNE JASEŁKA W SKOCZOWIE

„Misyjna jutruzenka” przedstawia:

Jasełka Bożonarodzeniowe 24 stycznia 2021, godz. 15.00 Pomóż masajskim dzieciom w ramach akcji Kolędniczy Misyjni 2020/2021

wpłać dowolną kwotę na [zrzutka.pl](http://zrzutka.pl)

Na przeniesienie przedstawienia do sieci zdecydowało się koło misyjne „Misyjna jutruzenka” ze Skoczowa. Bożonarodzeniowe Jasełka ze Skoczowa. Bożonarodzeniowe jasełka obejrzeć będzie można w najbliższą niedzielę (24.01.2021 r.) o godzinie 15.00 na stronie internetowej [www.parafiaskoczow.ox.pl](http://www.parafiaskoczow.ox.pl) poprzez transmisję online.

Skoczowskie koło misyjne jasełka wystawia od lat. Wpierw przedstawienie odgrywane było w kościele, później w Teatrze Elektrycznym. Spektakl jasełkowy przygotowywany jest w ramach akcji „Kolędniczy Misyjni” organizowanej przez Papieskie dzieło Misyjne Dzieci.

W związku z wprowadzonymi obostrzeniami spektakl tym razem zamiast przed żywą publicznością trzeba było odegrać przed kamerą – jasełka oparte na zupełnie nowym scenariuszu zostały nagrane w przygotowanym przez nas studiu filmowym. W produkcji wzięło udział niemal 40 dzieci, w przygotowaniach pomagali nasi rodzice – mówią prowadzący grupę misyjną w Skoczowie.



Plakat z Jasełek w 2020 roku, które odbyły się w Teatrze Elektrycznym w Skoczowie.



Akcja „Kolędniczy Misyjni” to działalność charytatywną. Tego roku poprzez stronę [zrzutka.pl](http://zrzutka.pl) zbierane są datki na pomoc dla dzieci z plemienia Masajów z Kenii i Tanzanii, które z powodu narastającej biedy, „zamiast się uczyć, pomagają rodzicom w gospodarstwie

## JASEŁKA STOWARZYSZENIA „MOŻNA INACZEJ” W USTRONIU

Podopieczni Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej” w Ustroniu, po rocznej przerwie spowodowanej obostrzeniami związanymi pandemią COVID-19, znowu wystąpili wraz ze swymi opiekunami w tradycyjnych jasełkach.

W dniu 12 grudnia 2021 roku na scenie Auli Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustroniu wystąpił kilkudziesięcioosobowy zespół składający się z wychowanków i opiekunów Specjalistycznej Placówki Wsparcia Dziennego. Na widowni, przestrzegając obostrzeń pandemicznych, miejsca zajęli: Burmistrz miasta Ustroń Przemysław Korcz, grupa radnych Rady Miejskiej, pracownicy Urzędu Miasta oraz rodzice i krewni występujących aktorów.



Dzieciątko Jezus, Maryja i Św. Józef w towarzystwie aniołków.

Młodzi aktorzy i ich opiekunowie dali pokaz, który zapadnie na długo w pamięci widzów. Przy akompaniamencie niestrudzonego, nauczyciela i wychowawcy Tomasza Kamińskiego młodzież wykonała kilkanaście kolęd i pastorałek.



Nad całością czuwała reżyser jasełek.



Na zakończenie jasełek, widzowie nagradzali wykonawców dużymi brawami, owacją na stojąco.

### **WZRUSZAJĄCE JASEŁKA W WYKONANIU PODOPIECZNYCH OŚRODKA EDUKACYJNO-REHABILITACYJNO-WYCHOWAWCZEGO W USTRONIU NIERODZIMIU**

Od 30. lat działa w Ustroniu Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi, które zostało powołane przede wszystkim do opieki nad dziećmi niepełnosprawnymi. W Ustroniu Nierodzimiu prowadzi Ośrodek Edukacyjno-Rehabilitacyjno-Wychowawczy. Od trzech lat w nowym budynku.

Kilkakrotnie w historii placówki opiekunowie i wychowankowie ośrodka wystawiali na scenie MDK „Prażakówka” Jasełka.

Oto kilka pamiątkowych fotografii z tamtych jasełek, z pamiątkowego albumu



Wielka trema.



Wspólna fotografia z opiekunami.





Prezentacja zespołu artystów.

Autorzy tego opracowania nie opuścili ani jednego przedstawienia w wykonaniu wychowanków ośrodka. Zawsze obejrzenie jasełek wywoływało wśród publiczności wielkie wzruszenie. Podziwiano przede wszystkim wysiłek młodych aktorów występujących w jasełkach, aby wypaść na scenie jak najlepiej.

Zasadą tych przedstawień było to, że występowali wszyscy podopieczni ośrodka, także ci na wózkach, i każdy mimo czasem ogromnych trudności miał wypowiedzieć jakąś kwestię. Za co otrzymywał gromkie oklaski.

Pomysłowe scenografie i stroje małych aktorów, wykonane we własnym zakresie, nie miały sobie równych.

Wierzmy, że po ustaniu pandemii COVID-19 znowu zobaczymy nasze kochane dzieci na scenie nie raz.

## BIBLIOGRAFIA

- Encyklopedia Katolicka*, tom II. Bar – Centuriones, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1995, ISBN 83-86668-02-4 (t. II). Boże Narodzenie
- Encyklopedia Katolicka*, Tom. VII, Ignoratio elenchi- Jędrzejów, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1997 r. ISBN 83-86668-71- 7 (tom VII). Jasełka, s. 1059 -1060.
- Zbigniew Żytniewski, *Kołęda, Odwiedziny duszpasterskie*, w: *Encyklopedia Katolicka*, Tom IX, Kinszasza – Krzymuska, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2002 r. ISBN 83-7306-068-5 (t. IX).
- Sławomir Brzozekci, *Pasterk*, w: *Encyklopedia Katolicka*, Tom XIV, Nouet – Pastoralis Officii,, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lubin 2010 r., ISBN 978-83-7306-475-1 (t. XIV)
- Zdzisław Kupisiński, *Wigilia*. W: *Encyklopedia Katolicka*, Tom XX, Vac – Żywy Różaniec, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2014, ISBN 978-83-7306-654 (t. XX), Wigilia.
- Encyklopedia Katolicka*, *Żłóbek*. Tom XX, Vac – Żywy Różaniec, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2014, ISBN 978-83-7306-654 (t. XX), *Żłóbek*, s. 360-361.
- Ks. Józef Naumowicz, *Historia świątecznej choinki*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2016, ISBN 978-83-08-06258-1.
- Ks. Józef Londzin, *KOŚCIOŁY DREWNIANE NA ŚLASKU CIESZYŃSKIM*, Z pośmiertnych zapisków Autora przejrzał, uzupełnił i do druku przygotował Ks. R. Tomanek, Cieszyn, 1932, Nakładem i drukiem „Dziedzictwa błog. Jana Sarkandra”.
- BIBLIA TYSIĄCLECIA, TOM 27, KSIĘGI PROROCKIE, KSIĘGA IZAJASZA, Wydawnictwo PALLOTTI-NUM. Kolekcja HACHETTE, Wydanie piąte na nowo opracowane i poprawione ilustrowane, ISBN 978-83-7448-337-7.
- Ks. Henryk Seweryniak, *Jak upadają antychrześcijańskie mity*. Rzeczpospolita. 14-21 grudnia 2019, PLUS MINUS.
- Dzieje Cieszyna, od pradziejów do czasów współczesnych*, T 2. *Cieszyn w czasach nowożytnych 1528-1848*. Praca zbiorowa pod redakcją Idziego Panica, Wydanie drugie, Wydawca Książnica Cieszyńska, ISBN 978-83-927062-6-0.
- Janusz Spyra, *Dzieje Śląska Cieszyńskiego, od zarania do czasów współczesnych, Śląsk Cieszyński w okresie 1653-1848*, tom IV. pod redakcją Idziego Panica, Wydawca Starostwo Powiatowe, Cieszyn 2012, ISBN 978-83-935147-7 (tom IV). s. 107.
- Jan Uryga, *Rok liturgiczny z Maryją*, Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa 1993 r. ISBN 83-85049-49-8.
- Tomasz Łysiak, *Prawnuki Heroda walczą z Bożym Narodzeniem*. Chcą odebrać nam ten szczególny czas. TRADYCJA, (RUGOWANIE ŚWIĄT, LAICYZACJA). *Gazeta Polska* 22 grudnia 2020 r. s. 16-18.
- Tygodnik ANGORA – PERYSKOP nr 45, (21 XI 2021)
- GAZETA USTROŃSKA. Tygodnik Miejski Nr 47 (1548), 25 listopada 2021 r. s. 1.
- Emil Hoff, *Szopka bożonarodzeniowa 2021: która najpiękniejsza? Zakończył się 79. Konkurs Szopek Krakowskich*, *Gazeta Krakowska*, wersja internetowa, 6 grudnia 2021, 9.19
- WIADOMOŚCI RATUSZOWE, Informator Urzędu Miejskiego w Cieszynie, nr 24 (1030), 3 GRUDNIA 2021, s. 3.
- Marcin Żerański, *Śląsk Cieszyński, od Bielska-Białej do Ostrowy*. Przewodnik Turystyczny, Pracownia na Pastwiskach, Cieszyn, 2021 r. ISBN 978-83-933109-3-7, s.50.
- Jacek Bednarek, Cieszyn, *Relikty Zamku Piastowskiego*, Strona internetowa: „Zamki i Warownie”, Fundacji CENTAURIS.

